

Karol Nabiałek

Zamek Olsztyn w państwie polskim za Jagiellonów (od 1391 do I połowy XVI wieku)

Średniowiecze Polskie i Powszechne 3, 157-208

2004

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Karol Nabiałek

Kraków

Zamek Olsztyn w państwie polskim za Jagiellonów (od 1391 do I połowy XVI wieku)*

W artykule chciałbym przedstawić funkcjonowanie zamku królewskiego w późnośredniowiecznej Polsce na przykładzie małopolskiego Olsztyna. W ostatnim czasie wzrosło wśród badaczy zainteresowanie średniowiecznymi obiektami obronnymi, mimo to większość prac ma charakter syntetyczny, skupiając się na wybranej grupie zamków¹. Choć prace te wiele wnoszą

* Niniejszy artykuł jest fragmentem pracy magisterskiej *Dzieje zamku i osady Olsztyn w średniowieczu*, napisanej pod kierunkiem prof. dr. hab. Krzysztofa Ożoga w Zakładzie Historii Polski Średniowiecznej Instytutu Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie w 2000 r. Chciałbym w tym miejscu złożyć serdeczne podziękowania prof. dr. hab. Krzysztofowi Ożogowi za pomoc i wyrozumiałość, jaką okazał mi przy pisaniu tej pracy. Pragnę także podziękować dr. Jackowi Laberschekowi za cenne uwagi oraz informacje źródłowe, jakich mi udzielił.

¹ Spośród licznych tego typu prac wymienimy w tym miejscu najnowsze: M. Antoniewicz: *Zamki i ludzie na Wyżynie Krakowsko-Częstochowskiej*. Prace Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie. „Zeszyty Historyczne”. Z. 1. Częstochowa 1993, s. 23–40; Tenże: *Zamki na Wyżynie Krakowsko-Częstochowskiej. Geneza, funkcje i konteksty*. Kielce 1998; L. Kajzer, S. Kołodziejski, L. Salm: *Leksykon zamków w Polsce*. Warszawa 2001; L. Kajzer: *Zamki i społeczeństwo. Przemiany architektury i budownictwa obronnego w Polsce X–XVIII wieku*. Łódź 1993; S. Kołodziejski: *Średniowieczne budownictwo obronne na pograniczu Małopolski z województwem sieradzkim i ziemią wieluńską. W: Między Północą a Południem. Sieradzkie i Wieluńskie w późnym średniowieczu i czasach nowożytnych*. Red. T. Horbacz, L. Kajzer. Sieradz 1993; J. Laberschek: *Czy istniał system obronny na Jurze? Uwagi na marginesie książki Marcellego Antoniewicza Zamki na Wyżynie Krakowsko-Częstochowskiej. Geneza, funkcje i konteksty*. Kielce 1998. „Teki Krakowskie” 2000, T. 12, s. 167–179; T. Poklewski-Koziół: *Średniowieczne zamki między Prosną a Pilicą*. Łódź 1992; Tenże: *Rubież Prosy i Baryczy 1333–1341. Fortyfikacje*

w dziedzinie obronności, ciągle jednak brakuje szczegółowych studiów, w których na podstawie analizy pełnego materiału źródłowego odtworzone zostałyby: wygląd, wewnętrzna organizacja, funkcje oraz realne znaczenie wybranego, typowego zamku królewskiego². Takiego opracowania nie ma również zamek Olsztyn, mimo poświęconej mu stosunkowo obfitej literatury historycznej³.

stałe. Łódź 1994. Ostatnio ukazały się drukiem materiały z sesji kastelologicznej, która odbyła się w Częstochowie w 2000 r.: *Zamki i przestrzeń społeczna w Europie Środkowej i Wschodniej*. Red. M. Antoniewicz. Warszawa 2002.

² Do nielicznych publikacji ukazujących zamek w wielu aspektach należy zaliczyć prace: A. Falniowska-Gradowska: *Ojców w dziejach i legendzie*. Ojców 1995; A. Wyczański: *Studia nad gospodarką starostwa korczyńskiego 1500–1660*. Warszawa 1964; Tenże: *Funkcjonowanie zamku w Nowym Mieście Korczynie w XVI wieku*. W: *Podług nieba i zwyczaju polskiego. Studia z historii architektury, sztuki i kultury ofiarowane Adamowi Miłobęckiemu*. Warszawa 1988, s. 258–262; Tenże: *O potrzebie badań nad funkcjonowaniem starostwa grodowego w Polsce nowożytnej*. W: *Homines et societas. Czasy Piastów i Jagiellonów. Studia historyczne ofiarowane Antoniemu Gąsiorowskiemu w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin*. Poznań 1997, s. 301–307; poszczególne tomy *Słownika historyczno-geograficznego Ziem Polskich w średniowieczu*, pod red. A. Gąsiorowskiego, a zwłaszcza T. 5: *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu*. Cz. 1–3. Oprac. W. Bukowski, J. Kurtyka, A. Marzec, J. Laberschek, Z. Leszczyńska-Skrętowa, F. Sikora, J. Wiśniewski, M. Wolski. Wrocław 1980–2003 (dalej cyt.: SGH), m.in. hasła: *Będzin – zamek, tenariusze, starostowie, burgrabiowie, zapisy sum* – cz. 1, z. 1, s. 56–57; *Biecz – gród, zamek, starostwo* – cz. 1, z. 1, s. 82–87; *Czchów – zamek i tenuta* – cz. 1, z. 3, s. 453; *Krzepice – zamek* – cz. 3, z. 1–2, s. 211–217; *Łanckorona – zamek* – cz. 3, z. 2, s. 426–435; *Lelów – zamek* – cz. 3, z. 3, s. 512–516.

³ Dotychczas najdokładniej dzieje zamku Olsztyn i jego funkcjonowanie przedstawił J. Laberschek (*Nieznane karty z przeszłości zamku Olsztyn i starostwa olsztyńskiego (wiek XIII–XV)*). „Almanach Częstochowy” 1994, T. 7, s. 19–30), natomiast próby rekonstrukcji tego obiektu podjął się archeolog W. Błaszczuk (*Zamek w Olsztynie. Krótki rys historyczny i wyniki wstępnych badań archeologicznych z roku 1959*). „Ziemia Częstochowska” 1961, T. 4, s. 65–78; Tenże: *Badania archeologiczne na terenie zamku w Olsztynie przeprowadzone w latach 1959–1960*. W: *Badania archeologiczne na Górnym Śląsku w latach 1959–1960*. „Biuletyn Śląskiego Instytutu Naukowego”. Nr 32. Katowice 1962, s. 98–103; Tenże: *Badania nad genezą zamku w Olsztynie powiat Częstochowa i w Ogródzieńcu powiat Zawiercie*. W: *Z prądziejów regionu częstochowskiego*. Częstochowa 1963; Tenże: *Badania wykopaliskowe na średniowiecznym zamku w Olsztynie powiat Częstochowa*. „Fontes Archeologici Posnaniensis” 1970, T. 21, s. 266–268; Tenże: *Będzin przez wieki*. Poznań 1982, s. 759–764). Spośród innych opracowań odnoszących się do Olsztyna należy wymienić najważniejsze: T. Małkowska-Holzerowa: *Ruiny zamku w Olsztynie, powiat Częstochowa. Dokumentacja architektoniczno-historyczna*. Kraków 1959 – mps w Archiwum Śląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków Oddział w Częstochowie; Z. Holzer: *Dwie lustracje zamku Olsztyn koło Częstochowy*. „Sprawozdania z Komisji Naukowej PAN Oddział w Krakowie” 1969, T. 13, s. 311–313; B. Guerquin: *Zamki w Polsce*. Warszawa 1984, s. 236–238; J. Laberschek: *Mało znany piętnastowieczny bohater Jan Służka z Mirowa*. „Almanach Częstochowy” 1999, T. 11, s. 5–8; M. Antoniewicz: *Zamki i ludzie...*, s. 23–40; Tenże: *Zamki na Wyżynie...*, s. 29–31 i inn. J. Borowska-Antoniewicz, M. Antoniewicz: *Opis zamku Olsztyn sporządzony przez rewizorów królewskich w 1631 r.* „Ziemia Częstochowska” 1999, T. 26, s. 187–198 (dalej cyt.: *Opis zamku Olsztyn 1631*).

Artykułem tym chciałbym w sposób możliwie najpełniejszy przedstawić wydarzenia polityczne związane z olsztyńskim zamkiem, dokonać rekonstrukcji jego wyglądu, a także odtworzyć zarząd i wewnętrzną organizację zamku oraz zaprezentować poszczególne funkcje tego obiektu jako centrum administracyjno-gospodarczego wobec podlegających mu dóbr królewskich (starostwa), punktu oporu oraz stacji monarszej.

Wyjaśnienia wymagają zakreślone w tytule daty graniczne: 1391 do połowy XVI wieku. Otóż wynikają one z dość skomplikowanych dziejów politycznych Olsztyna. Zamek wraz z podlegającym mu okręgiem znalazł się w 1370 roku w posiadaniu księcia opolskiego Władysława. W okresie swych rządów na opisywanym obszarze Władysław Opolczyk wprowadził tak ogromne zmiany, że przedstawienie tej części dziejów wymaga osobnego studium. Dopiero od momentu włączenia Olsztyna do Królestwa Polskiego w 1391 roku możemy mówić o w miarę jednolitym okresie w dziejach zamku. Cezura kończąca niniejsze rozważania przesunięta została nieco poza średniowiecze, aż do połowy XVI wieku. Stało się tak dlatego, że dla właściwego odtworzenia wyglądu i organizacji zamku Olsztyn w wiekach średnich niezbędne są wczesnonowożytny źródła, w tym głównie inwentarze i rachunki starostwa olsztyńskiego.

1. Zarys dziejów zamku Olsztyn do 1391 roku

Odtwarzając historię i funkcjonowanie zamku olsztyńskiego w czasach Jagiellonów, nie sposób pominąć początków obiektu oraz jego dziejów związanych z inwestycjami budowlanymi poczynionymi przez Kazimierza Wielkiego. Najstarsza budowla obronna powstała zapewne w II połowie XIII wieku, a jej genezę w literaturze coraz częściej wiąże się z biskupem i starostą krakowskim Janem Muskata. Za najstarszą zachowaną część pierwotnego *castrum*, zwanego wówczas nie Olsztyn, lecz Przemilowicz (Przemilowic), uważa się kamienną cylindryczną wieżę, położoną na szczycie wzgórza⁴. Nie ma natomiast wątpliwości, że budowniczym murowanego zamku i twórcą jego późniejszego znaczenia był Kazimierz Wielki. To za

⁴ Z. Holzer: *Dwie lustracje...*, s. 311; T. Małkowska-Holzerowa: *Ruiny zamku w Olsztynie...*, s. 14. Ostatnio jednak pojawił się pogląd wyrażony przez S. Kołodziejskiego, że najstarszą częścią zamku olsztyńskiego, o XIII-wiecznej metryce, jest kwadratowa wieża, zwana „sołtysią”, położona na wapiennej skale daleko na północny zachód od zamku górnego (S. Kołodziejski: *Olsztyn. W: Leksykon zamków w Polsce...*, s. 334–336).

ostatniego Piasta na tronie krakowskim doszło do największych w dziejach zamku Olszyn prac budowlanych⁵. Trzy dokumenty z lat 1341–1349, w których zamek Olsztyn był wzmiankowany bezpośrednio (dwa dokumenty z 1349) bądź pośrednio (wymienienie okręgu zamkowego – *districtus* – olsztyńskiego w dokumencie z 1341), pozwalają przyjąć, że już w początkach panowania Kazimierza Wielkiego i na żądanie tego króla doszło do przekształcenia i rozbudowy dawnego, najpewniej w większości drewnianego grodu w murowany zamek, przy czym doszło do zmiany nazwy obiektu z Przemilowicz na Olsztyn⁶. Charakter i zakres przeprowadzonych prac budowlanych przedstawiony zostanie w części dotyczącej rekonstrukcji zamku.

W tym miejscu warto jednak zaznaczyć, że istnieje w nauce pogląd, wyjaśniający niemiecką nazwę zamku pochodzeniem budowniczego tego obiektu, który na zlecenie królewskie dokonał przekształcenia „castrum Przemilowicz”. M. Antoniewicz tłumaczy genezę nazwy „Holstein” przeniesieniem jej na grunt polski z terenu Czech i Moraw przez budowniczych⁷. W czasach Kazimierza Wielkiego zamek Olsztyn stał się ośrodkiem okręgu zamkowego (dystryktu) obejmującego dobra królewskie. Na czele zamku stał urzędnik królewski – burgrabia, który prócz kompetencji administracyjno-gospodarczych w stosunku do podlegającego zamkowi terytorium spełniał również funkcję dowódcy załogi zamkowej⁸.

W 1370 roku zamek Olsztyn wraz z dystryktem został przekazany przez króla Ludwika Węgierskiego, razem z ziemią wieluńską oraz dwoma innymi zamkami w ziemi krakowskiej – Krzepicami i Bobolicami, księciu opolskiemu Władysławowi w lenno. W krótkim, trwającym niespełna 21 lat, okresie rządów na tym obszarze Władysław Opolczyk dokonał daleko idących zmian ustrojowych, zmierzając do trwałego oderwania od Króle-

⁵ Przekazy dwóch polskich kronikarzy Jana z Czarnkowa (*Kronika Jana z Czarnkowa*. Wyd. J. Szlachetowski. W: MPH. T. 2. Wyd. A. Bielowski, s. 645) i Jana Długosza (DHn. Kraków 1985, lib. X, s. 18) wskazują na Kazimierza Wielkiego jako na twórcę olsztyńskiej warowni. I choć dziś już wiemy, że istniało wcześniej na wzgórzu założenie obronne, to jednak zapisy kronikarskie utwierdzają w mniemaniu, że monarcha ten dokonał w Olsztynie poważnych inwestycji budowlanych.

⁶ KDM. T. 3, nr 691 (1349 r.); ZDM. Cz. 1, nr 56 (1349 r.); Cz. 8, nr 2530 (1341 r.).

⁷ M. Antoniewicz: *Zamki na Wyżynie...*, s. 110. Historyk ten zwraca uwagę na występowanie zamków o niemieckich nazwach i to zbliżonych do występujących w Polsce również w Czechach i na Morawach. Wylicza on m.in. Rabstein, Hostein, Holstain (Morawy) oraz Rabstein i Landskroun (Czechy).

⁸ S. Kutrzeba: *Starostowie, ich początki i rozwój w XIV w.* Kraków 1903, s. 112–113; W. Bukowski: *Burgrabstwo krakowskie do połowy XVI wieku*. W: *Urzędy dworu monarchii Rzeczypospolitej i państw ościennych*. Red. A. Gąsiorowski, R. Skowron. Kraków 1996, s. 162; J. Kurtyka: *Odrodzone Królestwo. Monarchia Władysława Łokietka i Kazimierza Wielkiego w świetle nowszych badań*. Kraków 2001, s. 143–147.

stwa Polskiego powierzonego mu lenna i połączenia z jego dziedzicznym księstwem. Ambitny książę uczynił z zamku Olsztyn stolicę rozległego powiatu sądowego, rozciągającego się od styku granic ziemi krakowskiej z księstwem opolskim i ziemią siewierską na południowym zachodzie, przez skrawki ziemi wieluńskiej oraz ziemi sieradzkiej na północy i północnym wschodzie, dotykającego ziemi sandomierskiej w części wschodniej i biegnącego aż do położonych na południu fragmentów ziemi krakowskiej, z najbardziej wysuniętą na południe wsią Nadolice, a grupującego prócz osad królewskich również kościelne i rycerskie.

Sam zamek olsztyński podniesiony został do rangi starostwa, a stojący na jego czele starosta Jerzy ze Zwozu i Pawonkowa należał do najważniejszych dostojników w otoczeniu Opolczyka⁹. Olsztyn był również jednym z najważniejszych punktów oporu w systemie obronnym władztwa księcia opolskiego. O jego ważnym znaczeniu militarnym świadczy fakt, że gdy król Władysław Jagiełło zaniepokojony polityką Władysława Opolczyka na terytorium lenna rozpoczął wojnę zmierzającą do rewindykacji utraconych ziem, w pierwszej kolejności uderzył na Olsztyn, osobiście dowodząc natarciem. Po trzydniowym oblężeniu późnym latem 1391 roku zamek broniony przez starostę Borschnitza został zdobyty i włączony do Królestwa Polskiego¹⁰.

⁹ *Kronika Jana z Czarnkowa*. W: MPH. T. 2. s. 645; ZDM. Cz. 4, nr 1061, 1069; ZDM. Cz. 8, nr 2530; ZDPaul. Oprac. J. Fijałek. Z. 1. Kraków 1938, nr 13, 18, 29; J. Laberschek: *Zasięg i charakterystyka rządów Władysława Opolczyka w północno-zachodniej części ziemi krakowskiej 1370–1391*. „Rocznik Muzeum Okręgowego w Częstochowie” 1985, z. 1, s. 7–27; Tenże: *Potencjał obronny...*, s. 129–130, 133–134.

¹⁰ DHn, lib. X, s. 213–216; J. Dąbrowski: *Dzieje polityczne Śląska w latach 1290–1402*. W: *Historia Śląska*. Red. S. Kutrzeba. T. 1. Kraków 1933, s. 557–560; J. Laberschek: *Wyprawa zbrojna króla Władysława Jagiełły...*, s. 151–160; Tenże: *Wojna króla Władysława Jagiełły z księciem opolskim Władysławem. Batalia o odzyskanie Olsztyna, Częstochowy, Kłobucka i Wielunia w 1391 r.* „Almanach Częstochowy” 1993, T. 6, s. 5–10; J. Sperka: *Z dziejów wojen Władysława Jagiełły z księciem opolskim Władysławem. Działania wojenne w latach 1393–1394*. W: *Cracovia – Polonia – Europa. Studia z dziejów średniowiecza ofiarowane Jerzemu Wyrozumskiemu w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin i w czterdziestolecie pracy naukowej*. Kraków 1995, s. 307–321; Tenże: *Wojny Władysława Jagiełły z księciem opolskim Władysławem (1391–1396)*. Cieszyn 2003, s. 40–42, 62. Starosta, a może burgrabia Borschnitz należał do rycerskiego rodu wywodzącego się z Niemiec, a osiadłego na Śląsku, a za sprawą Władysława Opolczyka pod koniec XIV w. również w Małopolsce – T. Jurek: *Obce rycerstwo na Śląsku do połowy XIV wieku*. Poznań 1996, s. 207–208.

2. Przebudowy zamku Olsztyn

2.1. Przekształcenia zamku Olsztyn w XV i w I połowie XVI wieku

Warownia olsztyńska usytuowana przy granicy Królestwa Polskiego ze Śląskiem posiadała ważne strategicznie znaczenie. Dlatego też Władysław Jagiełło wkrótce po odebraniu Olsztyna Opolczykowi przystąpił do modernizacji tego zamku. Najpewniej spowodowane to było z jednej strony koniecznością naprawy uszkodzeń, jakich doznała ta warownia w czasie wojny w 1391 roku, a z drugiej strony dostosowaniem jej do nowej techniki wojennej, polegającej na zastosowaniu broni palnej i dział¹¹.

Z roku 1411 pochodzi informacja o planach przeprowadzenia prac budowlanych na zamku Olszyn. Wtedy to Władysław Jagiełło nakazał ówczesnemu staroście olsztyńskiemu Janowi ze Szczekocin, z sum zapisanych na tym grodzie, jego naprawę i przekształcenie¹². Mimo że był to tylko projekt, można przyjąć, że po 1411 roku prace budowlane w zamku Olsztyn odbyły się faktycznie. Zapewne w zastępstwie starosty kierowali nimi burgrabiowie olsztyńscy. Zdaniem T. Małkowskiej-Holzerowej w I połowie XV stulecia nastąpiło podwyższenie murów obronnych i baszt poprzez ich nadbudowę przy użyciu cegły zendrówki. Owa nadbudowa widoczna jest jeszcze do dziś w baszcie okrągłej położonej na zamku górnym oraz w północno-wschodnim murze dziedzińca. T. Małkowska-Holzerowa przypuszcza, że podwyższona została wtedy także kwadratowa wieża usytuowana w południowo-zachodniej części warowni, zwana „sołtyską” bądź też „sołtysią”. Do takich przypuszczeń skłoniło tę autorkę występowanie licznych odłamków cegły u stóp owej baszty. Warto tutaj zaznaczyć, że wnioski wyciągnięte przez T. Małkowską-Holzerową podczas oględzin ruin znajdują potwierdzenie w źródłach pisanych¹³. W dokumencie z 1411 roku monarcha określił, że starosta Jan Szczekocki w pierwszej kolejności powinien poddać naprawie studnię zamkową (*fontem castris*), a później inne stare budynki (*alia inveterata edificia*), także te, w których znajdowały się komnaty królewskie¹⁴.

¹¹ T. Małkowska-Holzerowa: *Ruiny zamku w Olsztynie...*, s. 18; B. Miśkiewicz: *Rozwój stałych punktów oporu w Polsce do połowy XV wieku*. Poznań 1964, s. 201–204.

¹² KDM T. 4, nr 1129.

¹³ T. Małkowska-Holzerowa: *Ruiny zamku w Olsztynie...*, s. 18. W ostatnim sporządzonym przed zburzeniem zamku opisie, znajdującym się w rewizji starostwa olsztyńskiego, czytamy: „Wieża sołtyska na obronę tego zamku w kwadrat na przeciwnej skale z cegły jest zmurowana” (*Opis zamku Olsztyn 1631*, s. 196).

¹⁴ S. Kołodziejcki, który podczas badań archeologicznych na zamku w Olsztynie w 1997 r. przebadał odkrytą na górnym zamku, obok cylindrycznej wieży, cysternę na wodę,

Można wnioskować z tego, że naprawie podlegały głównie obiekty położone na terenie zamków dolnego i górnego, czyli studnia, izby mieszkalne (komnaty królewskie) i bliżej nieokreślone budynki. Zapewne należały do nich także drewniane zabudowania położone na terenie zamku średniego, które łatwo ulegały zniszczeniu. O innych budowach prowadzonych na zamku w Olsztynie w XV wieku nic nie wiadomo. Można się jedynie domyślać, że w ciągu XV stulecia mogły być prowadzone przez burgrabiów, a na zlecenie starostów drobne prace remontowe.

W końcu XV wieku zamek Olsztyn został poważnie zaniedbany przez jego zarządców, w wyniku czego na początku następnego stulecia znajdował się w fatalnym stanie. Na początku XVI wieku odnotowano: „Arcem Olstyn, que sqaulida ac abjecta ob iam semiputidas habitaciones iacebat.”¹⁵ Mimo że opis ten zawiera w sobie wiele przesady, to jednak stan zamku skłonił podskarbiego Mikołaja Szydłowieckiego, który od roku 1508 był starostą olsztyńskim, do gruntownego remontu i przebudowy tej warowni już na początku jego rządów w starostwie¹⁶. Dostojnik ten, znany z szerokiej działalności budowlanej, prawdopodobnie w 1514 roku rozpoczął naprawę jednej z wież zamkowych (być może chodzi o kamienną wieżę cylindryczną z zamku wysokiego), uzyskując na ten cel środki ze sprzedaży za cenę 4 złotych ogrodu w Zarembicach¹⁷. Wiadomo, że remont zamku Olsztyn był kontynuowany w następnych latach i objął mury zamkowe. Na ich odnowienie starosta ten uzyskał czopowe z dwóch kwartałów od Częstochowy podlegającej zamkowi, zamienione w roku 1519, ze względu na pożar tego mia-

datowaną na koniec XIII bądź początek XIV w., jest zdania, że to o tę studnię chodziło w dokumencie z 1411 r. (*Badania wykopaliskowe relikwów cysterny na zamku olsztyńskim koło Częstochowy w r. 1997*. „Ziemia Częstochowska” 1999, T. 26, s. 180–181). Według mnie, studnię zaleconą do naprawy przez Władysława Jagiełłę była wymieniana w inwentarzach zamkowych głęboka studnia w skale na terenie zamku dolnego. O studni tej wspomina również M. Antoniewicz: *Zamki na Wyżynie...*, s. 79; AGAD, Inwentarz starostwa olsztyńskiego z 1532 r., Archiwum Skarbu Koronnego LVI O – 2, k. 2v.

Najstarszy opis zamku Olsztyn znajduje się w inwentarzu starostwa olsztyńskiego z 1532 r. Inwentarz ten był już wprawdzie częściowo opublikowany przez W. Błaszczyka (*Zamek...*, s. 76–77), ale z dwu względów nie można uznać tego wydania za fachowe. Po pierwsze w publikowanym tekście są znaczne opuszczenia, a po drugie i najważniejsze: W. Błaszczyk wydał jedynie własne tłumaczenie tego inwentarza, a nie tekst źródła w języku oryginalnym, czyli łacińskim. Dlatego ja opieram się w tym artykule na rękopisie inwentarza (AGAD, Inwentarz 1532, ASK LVI O – 2, k. 2 v.–5).

¹⁵ *Liber geneleos illustris familiae Schidlovicie MDXXXI*. Paris 1848 (strona c); J. Kieszkowski: *Kanclerz Krzysztof Szydłowiecki. Z dziejów kultury i sztuki zygmunto-wskich czasów*. Poznań 1912, cz. 3, s. 549; W. Puget: *Liber geneleos illustris familiae Schidloviciae – panegiryk czy także źródło? „Ochrona Zabytków”* 1999, nr 1, s. 73–76.

¹⁶ J. Kieszkowski: *Kanclerz...*, cz. 1, s. 37, 74; cz. 3, s. 549.

¹⁷ MRPS – zob. T. 4, nr 23170.

sta, na czopowe z jednego kwartału z dwu miast: Kłobucka i Krzepic, należących do starostwa krzepickiego (dzierzzonego zresztą przez Mikołaja Szydłowieckiego)¹⁸.

Przed rokiem 1532 rozpoczęto wznoszenie kaplicy (zapewne w miejsce starszej), a także pomieszczenia przy bramie (późniejsza izdebka pisarza) i nowej części mieszkalnej, zwanej „Kamieniec”, zbudowanej na wysokiej skale¹⁹. Budowę tych obiektów ukończono najpóźniej w 1550 roku, a najpewniej już w latach trzydziestych XVI wieku, za kolejnego starosty olsztyńskiego Piotra Opalińskiego²⁰. Jednak już w roku 1532 prace budowlane były mocno zawansowane. O skali robót najlepiej świadczą dane z inwentarza z 1532 roku, mówiące o tym, że na zamku i koło niego zgromadzono 18 tysięcy cegieł²¹. W inwentarzu tym zanotowano również, że choć kaplica i izba przy bramie nie były jeszcze ukończone, to miały już murowane ściany. Także budynek zwany Kamieńcem posiadał już wówczas mury, tylko nie był wykończony w środku²².

W inwentarzu z 1532 roku występują jeszcze inne informacje potwierdzające prowadzenie w zamku olsztyńskim większych inwestycji budowlanych. W wykazie stałej załogi Olsztyna z tego roku, który to wykaz z pewnością odaje sytuację, jaka miała miejsce za życia starosty Mikołaja Szydłowieckiego, wymieniony jest strycharz, czyli rzemieślnik zajmujący się produkcją cegły i dachówki²³. Rzemieślnika tego zresztą pozostawił na zamku również Piotr Opaliński, o czym świadczą rachunki z lat 1532–1533 i 1533–1534²⁴. Jednocze-

¹⁸ MRPS. T. 4/2, nr 12236: „pro instauratione murorum castris Olsztinensis”.

¹⁹ AGAD, Inwentarz 1532, ASK LVI O – 2, k. 3–4.

²⁰ AGAD, Inwentarz 1551, ASK LVI O – 2, k. 169 v. – 172. Inwentarz sporządzono już 17 stycznia 1551 r., co oznacza, że ukończono kaplicę i Kamieniec co najmniej w 1550 r.

²¹ AGAD, Inwentarz 1532, ASK LVI O – 2, k. 5.

²² AGAD, Inwentarz 1532, ASK LVI O – 2, k. 3–4.

²³ AGAD, Inwentarz 1532, ASK LVI O – 2, k. 20v. Na temat strycharzy zob. A. Wyrobisz: *Budownictwo murowane w Małopolsce w XIV i XV wieku*. „Studia i Materiały z Historii Kultury Materialnej” 1963, T. 17, s. 77; Tenże: *Średniowieczne cegielnie w większych ośrodkach miejskich w Polsce*. „Studia z Dziejów Rzemiosła i Przemysłu” 1961, T. 1, s. 76.

²⁴ AGAD, Rachunki starostwa olsztyńskiego 1532–1533, ASK LVI O – 2, k. 75; AGAD, Rachunki starostwa olsztyńskiego 1533–1534, ASK LVI O – 2, k. 141. W dotychczasowej literaturze w odniesieniu do powyżej wspomnianych materiałów przyjęło się używać terminu inwentarze 1533 i 1534 (A. Bartoszewicz: *Materiały dotyczące Częstochowy w zbiorach Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie*. „Archeion” 1997, T. 98, s. 176; J. Borowska-Antoniewicz, M. Antoniewicz: *Opis zamku Olsztyn 1631...*, s. 188, przyp. 5). Jednak po dokładnym zapoznaniu się z formą i treścią tych źródeł, należy uznać, że są to rejestry wpływów i rozchodów starostwa olsztyńskiego, czyli rachunki z dwu kolejnych lat: od 23 kwietnia 1532–23 kwietnia 1533 (AGAD, ASK LVI O – 2, k. 23–92v.) oraz od 23 kwietnia 1533–23 kwietnia 1534 (AGAD, ASK LVI O – 2, k. 97–157v.), sporządzone w imieniu Piotra Opalińskiego, w czasie kiedy posiadał on to starostwo na zasadzie „do

śnie z inwentarza z 1532 roku wiemy, że obok zamku – już poza jego murami – znajdował się piec, w którym – zapewne pod nadzorem strycharza – wypalano cegły i wapno, a więc niezbędne materiały budowlane²⁵. Świadczy to o tym, że Mikołaj Szydłowiecki starał się oprzeć budowę w jak największym stopniu na miejscowym surowcu oraz na własnej produkcji materiałów budowlanych, maksymalnie ograniczając transport.

Wszystko to pozwala uznać za właściwego inicjatora przebudowy zamku olsztyńskiego Mikołaja Szydłowieckiego. Wnioskując z dużego zaangażowania budowy w 1532 roku, można przyjąć, że prace te rozpoczęły się niedługo po 1519²⁶. Dlatego kronikarz wystawiający zasługi Mikołaja Szydłowieckiego miał podstawy do napisania w roku 1531 takich słów: „Arcem Olstyn [...] novo splendore donavit, omnia penitissima conclavia mira gracia extruxit, ut specum illum plutonicum tenebrosum diceres in graciarium domicilium esse versum.”²⁷

Zasługą kolejnego starosty Piotra Opalińskiego było doprowadzenie przebudowy zamku do końca. Z rachunków starostwa olsztyńskiego z dwu kolejnych lat 1532–1533 i 1533–1534 wynika, że inwestycje budowlane rozpoczęte przez Szydłowieckiego były kontynuowane w zasadzie nieprzerwanie. Na podstawie wydatków starostwa można ustalić, że prace budowlane za Opalińskiego ograniczyły się głównie do robót wykończeniowych. W latach 1532–1533 tynkowano pomieszczenia w Kamieńcu, a także robiono tam okna i uzupełniano w nich szyby z błon. W roku tym wykonano ponadto podłogę w kaplicy zamkowej²⁸. Ciekawostką może stanowić to, że w zasadzie tylko w rachunkach z 1533–1534 potwierdzone jest zatrudnienie murarza przy pracach budowlanych na zamku. Wówczas niejaki murarz Materna z Częstochowy wykonywał roboty wykończeniowe przy kaplicy i izbie pi-

wiernych rąk”. Przyczyną powstania rachunków było oddawanie starostw *ad fideles magnus* z obowiązkiem rozliczania się starosty przed skarbem państwa z gospodarki. Składały się one z dwu zasadniczych części: dochodów i wydatków. Natomiast inwentarze starostw stanowiły spisy dochodów i rzeczy poszczególnych starostw przeprowadzane okazjonalnie, najczęściej w związku ze śmiercią bądź rezygnacją dotychczasowego starosty i przekazywaniem starostwa w inne ręce. Bardzo dokładnego rozróżnienia inwentarzy i rachunków starostw w przypadku Nowego Miasta Korczyna dokonał A. Wyczański: *Studia nad gospodarką...*, s. 8–9. Zob. także S. Kutrzeba: *Historia źródeł dawnego prawa polskiego*. T. 1. Lwów 1925, s. 39–44.

²⁵ AGAD, Inwentarz 1532, ASK LVI O – 2, k. 5: „Item ulterius sub arce in borra est fornax pro facionibus lateribus cemento.”

²⁶ Pozwala to odrzucić datację tej przebudowy zaproponowaną przez T. Małkowską-Holzerową, która uważa, że przebudowy dokonano w latach 1531 (ta data wynikała z przyjęcia błędnej daty najstarszego inwentarza starostwa olsztyńskiego pochodzącego z 1532 r.) – 1551, a właściwym inicjatorem przebudowy czyniła Piotra Opalińskiego (*Ruiny zamku w Olsztynie...*, s. 19).

²⁷ *Liber geneos...*, J. Kieszkowski: *Kanclerz...*, s. 549.

²⁸ AGAD, Rachunki 1532–1533, ASK LVI O – 2, k. 73–74.

sarza²⁹. Znacznie więcej informacji w rachunkach odnosi się do prac wykonywanych przez stolarzy. Z innych rzemieślników na zamku w tych dwu latach pracowali szklarz, który wprawiał szyby w Kamieńcu, kaplicy oraz w izdebce, a także zdun, który wykonał piec w izbie przeznaczony dla rodziny zamkowej³⁰.

Z całą pewnością zarówno przy przebudowie, jak i przy remontach zamku Olsztyn – tak jak w przypadku tego rodzaju obiektów, obok murarzy i innych rzemieślników zatrudniana była też grupa niewykwalifikowanych pomocników. Zapewne rekrutowali się oni spośród kmieci zamieszkujących wsie podlegające zamkowi olsztyńskiemu, co wynikało z ciężącego na ludności wiejskiej obowiązku pomocy przy naprawie i budowie grodów. Robocizna ta była zapewne świadczona bądź w postaci prostych prac (np. pomocy strycharzowi przy wypalaniu cegły, kopaniu dołów, wywożeniu ziemi, gruzu), bądź też poprzez dostarczanie środków transportowych³¹. Korzystanie z darmowych prac pomocniczych przy budowie oraz wytwarzaniu budulca (np. cegły) przyczyniało się do zmniejszenia kosztów remontu, a zarazem powodowało lepszą organizację pracy.

Podsumowując rozważania dotyczące przebudowy zamku Olsztyn w I połowie XVI wieku, można powiedzieć, że dokonała się ona w dwu zasadniczych etapach. Etap pierwszy, polegający na remoncie dawnych budynków i murów zamkowych, trwał od około 1514 roku zapewne do lat dwudziestych XVI wieku. W etapie drugim wzniesiono nowe budynki: murowaną kaplicę, izbę dla pisarza oraz nową część mieszkalną zwaną Kamieniec. Prace rozpoczęto prawdopodobnie w końcu lat dwudziestych lub na początku lat trzydziestych XVI wieku (przed 1532), a zakończono za starosty Piotra Opalińskiego, najpóźniej do 1550 roku, a zapewne około 1535–1540.

T. Małkowska-Holzerowa uważa, że – w przeciwieństwie do poprzednich obiektów gotyckich – budowle, które powstały w I połowie XVI wieku, wzniesione zostały w stylu renesansowym³².

2.2. Rekonstrukcja zamku Olsztyn (stan z I połowy XVI wieku)

Mimo iż zachowały się szczegółowe opisy zamku Olsztyn z lat 1532, 1551, 1631, to nie jest możliwe dokładne odtworzenie wyglądu tej warowni. Właściwa rekonstrukcja olsztyńskiego zamku będzie możliwa dopiero po

²⁹ AGAD, Rachunki 1533–1534, ASK LVI O – 2, k. 139.

³⁰ AGAD, Rachunki 1532–1533 i 1533–1534, ASK LVI O – 2, k. 73–74, k. 139–139v.

³¹ A. Wyrobisz: *Budownictwo murowane w Małopolsce...*, s. 108; S. M. Zajączkowski: *Udział ludności wiejskiej w polskiej wojskowości do połowy XV stulecia*. „*Studia i Materiały do Historii Wojskowości*” 1984, T. 27, s. 69–73.

³² T. Małkowska-Holzerowa: *Ruiny zamku w Olsztynie...*, s. 19.

przeprowadzeniu dalszych, kompleksowych, interdyscyplinarnych badań archeologicznych, architektonicznych i geodezyjnych tego obiektu. Dotychczasowe badania należałoby nazwać raczej sondażami, mimo to ich wyniki są dla mnie niezmiernie cennym źródłem wspomagającym źródła pisane³³. Do opisu, w którym staram się zrekonstruować olsztyńską warownię, dołączony został rysunek z planem zamku Olsztyn, na którym zaznaczono zarówno istniejącą architekturę, jak i plan badań archeologicznych³⁴. Dodatkowo wprowadziłem również własne uzupełnienia (oznaczone literami).

Zamek olsztyński składał się z trzech zamków: górnego, średniego i dwóch zamków dolnych: mniejszego północno-wschodniego oraz rozległego południowo-zachodniego. Wszystkie trzy zamki otoczone były wysokimi kamiennymi murami obwodowymi. Wzdłuż tych umocnień w kilku punktach usytuowane były baszty, niestety trudno je umiejscowić. Istnienia ich można się domyślać na podstawie reliktów murów. Jedna z nich – zdaniem T. Małkowskiej-Holzerowej znajdowała się na północno-wschodnim cyplu skalnego terenu zamku górnego. Natomiast kolejną basztę autorka ta domyślnie sytuowała od strony wschodniej, w rejonie Kamieńca. Do czasów współczesnych zachowały się natomiast dwie wieże, które T. Małkowska-Holzerowa określiła mianem „baszta”, a mianowicie okrągła kamienna wieża z zamku górnego i kwadratowa, zwana „sołtysią”, położona w południowo-zachodniej części wzgórza³⁵. W tej części zamku znajdowała się też wieża bramna, wybudowana nad główną bramą wjazdową³⁶.

Główna brama wjazdowa, *prima porta* – zdaniem W. Błaszczyka – znajdowała się w części wschodniej (zob. rys.)³⁷. Nie wydaje się, natomiast, aby

³³ Wyniki badań archeologicznych wykorzystałem dzięki pracom: W. Błaszczyk: *Zamek w Olsztynie...*; Tenże: *Badania archeologiczne...* oraz S. Kołodziejski: *Badania wykopaliskowe reliktów cysterny...*, s. 179–184. Rekonstrukcja architektoniczna na podstawie pracy T. Małkowskiej-Holzerowej: *Ruiny zamku w Olsztynie...*

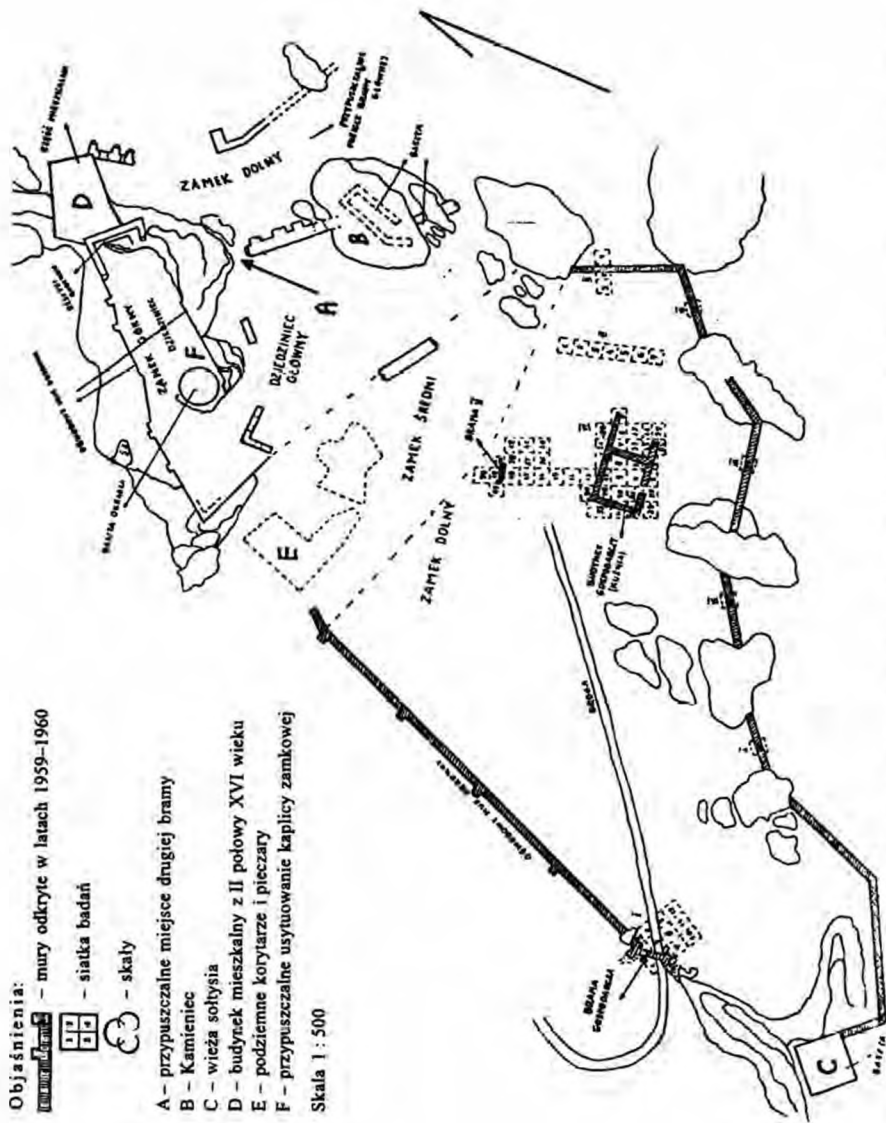
Przy rekonstrukcji zamku bardzo przydatne okazały się też źródła ikonograficzne, które zostały reprodukowane, a przede wszystkim skomentowane w pracy A. Jaśkiewicz: *Najstarszy widok zamku olsztyńskiego*. „Rocznik Muzeum Okręgowego w Częstochowie. Historia” 1989, z. 2, s. 12–17 (autor omówił i zamieścił obraz Derysarza przedstawiający zamek Olsztyn przed zniszczeniem; mimo że namalowany on został w 1779 r., to prawdopodobnie malarz posłużył się starszym wizerunkiem – pochodzącym zapewne z I połowy XVII w). Reprodukacja akwareli Vogla z 1787 r. zamieszczona w pracy: *Ikonografia zabytków Częstochowy i okolicy. Katalog wystawy*. Opr. A. Jaśkiewicz. Częstochowa 1992.

³⁴ Plan ten pochodzi z pracy W. Błaszczyk: *Zamek w Olsztynie...*, wkładka między s. 78 i 79.

³⁵ T. Małkowska-Holzerowa: *Ruiny zamku w Olsztynie...*, s. 17–18.

³⁶ AGAD, Inwentarze 1532, 1551; ASK LVI O – 2, k. 2 v., 164–164.

³⁷ W. Błaszczyk: *Zamek w Olsztynie...*, s. 72; T. Małkowska-Holzerowa: *Ruiny zamku w Olsztynie...*, s. 17–18. Opisy zamku zamieszczone w inwentarzach z 1532, 1551 oraz w rewizji z 1631 r. utwierdzają w przekonaniu, że również do zamku górnego wjeżdżano od strony wschodniej – AGAD, Inwentarz 1532, ASK LVI O – 2, k. 2 v.; Inwentarz 1551, k. 164–165; *Opis zamku Olsztyn 1631*, s. 194.



Rekonstrukcja zamku Olsztyn na planie sytuacyjnym badań archeologicznych i architektury istniejącej (wg W. Blaszczyka; dodatkowe uzupełnienia K. Nabialek)

główny wjazd do zamku prowadził od strony północno-zachodniej, czyli przez bramę usytuowaną u podnóża baszty kwadratowej. Bramę tę należy uznać jedynie za bramę gospodarczą, przez którą wjeżdżano na teren zamku dolnego. Nie sposób tutaj zgodzić się z W. Błaszczykiem oraz z T. Małkowską-Holzerową, którzy uważają, że główna droga komunikacyjna prowadziła do zamku od północnego-zachodu, od bramy gospodarczej, a wjazd od północy służył tylko dostaniu się do części reprezentacyjnej³⁸. Z opisów zamku olsztyńskiego z 1532, 1551 i 1631 wynika, że osoby spisujące inwentarze dostawały się do zamku od strony wschodniej, cały czas wchodząc do góry. Najwyraźniej wygląda to w opisie z 1631 roku, gdy rewizorzy do dziedzińca głównego wchodzili przez bramę, czyli „wrota górnego zamku”, i stwierdzili, że „od tych wrót które przy skale są, idzie mur wysoki na półtory kopie do skały drugiej wysokiej, na której izbetka jedna pomurowana jest”³⁹.

Według mnie mur, o którym mowa, to zachowany do dziś wysoki, północno-wschodni mur dziedzińca głównego (podwyższony cegłą prawdopodobnie za Jana ze Szczekocin), a wspomniana „izbetka”, znajdująca się na wysokiej skale, to zbudowany w I połowie XVI wieku Kamieniec.

Dodatkowo z opisu wynika jednoznacznie, że brama, określona tu jako „wrota do górnego zamku”, przylegała do wysokiej skały, a mur ciągnął się między dwoma wysokimi skałami. Zdanie wcześniej napisano w *revisii* z 1631 roku, że do bramy tej prowadził most, ale ze względu na jego zniszczenie „trzeba po skale włązić do wrót tego górnego zamku”⁴⁰. Biorąc pod uwagę powyższe dane oraz topografię terenu, należy przyjąć, że brama, o której mowa w źródle, to *porta secunda*, jak ją określają inwentarze z XVI wieku⁴¹ (jej domniemana lokalizacja zob. punkt A na rys.). „Pobutwiały i pognieły” zaś „most na trzech filarach”⁴², to z pewnością most, „qui ducit superius in arcem”⁴³ z zamku dolnego, położonego w północno-wschodniej części wzgórza, do którego to z kolei zamku wchodziło się przez pierwszą bramę, główną. Według W. Błaszczyka bramę główną należy zlokalizować w części wschodniej⁴⁴ (zob. rys.). Z pewnością przed bramą znajdowała się fosa. Być może więc należałoby doszukiwać się bramy głównej w innym miejscu, bardziej na północ w kierunku budynku mieszkalnego (zob. punkt D na rys.), może nawet tuż przy nim, ponieważ fosa – ograniczona wysokim wałem – widoczna jest u stóp północno-wschodniej części wzgórza.

³⁸ W. Błaszczyk: *Zamek w Olsztynie...*, s. 72, T. Małkowska-Holzerowa: *Ruiny zamku w Olsztynie...*, s. 17.

³⁹ *Opis zamku Olsztyn 1631*, s. 194.

⁴⁰ Tamże.

⁴¹ AGAD, Inwentarze 1532, 1551, ASK LVI O – 2, k. 3, k. 165 v.

⁴² *Opis zamku Olsztyn 1631*, s. 194.

⁴³ AGAD, Inwentarz 1532, ASK LVI O – 2, k. 3.

⁴⁴ W. Błaszczyk: *Zamek w Olsztynie...*, s. 72 oraz rysunek.

Główna brama zamkowa (*porta prima*) znajdowała się w murowanej wieży bramnej i była silnie strzeżona. Tam bowiem złożona została duża liczba broni oraz znajdowała się izba dla strażnika – wrotnego. Nad bramą znajdowała się jeszcze jedna izba⁴⁵. W późniejszym czasie, zapewne w II połowie XVI wieku, na bramie tej wzniesione zostały dodatkowe kondygnacje⁴⁶. Za pierwszą bramą rozpoczynał się zamek dolny⁴⁷. Na jego obszarze obok bramy znajdowała się jedna drewniana izba, spiżarnia wykuta w skale zwana „loch”, łaźnia i studnia wykuta w skale, wraz z dobudowaną do niej po 1532 roku basztą studzienną⁴⁸. Z zamku dolnego – jak już wspomniano – biegł most aż do drugiej bramy umieszczonej w murze północno-wschodnim dziedzińca, za którą była trzecia brama prowadząca między dwoma murami – murem południowo-zachodnim dziedzińca a murem obwodowym zamku górnego – bezpośrednio do zamku górnego⁴⁹. Ponad tą trzecią bramą, zapewne w baszcie, była mała murowana izba przeznaczona dla pisarza, której budowę zaczęto jeszcze za Mikołaja Szydłowieckiego, a ukończył ją już następny starosta Piotr Opaliński. W izbie tej znajdowało się również archiwum zamkowe, poświadczone w 1551 roku, w postaci oprawionych dokumentów zamkowych (może sądowych), być może gromadzonych i przechowywanych w zamku od dłuższego czasu⁵⁰. Na dziedzińcu zamku górnego znajdowała się okrągła kamienna wieża (przypuszczalnie zbudowana w XIII wieku)⁵¹. Nie było w niej izb mieszkalnych spełniała ona funkcję więzienia⁵². Powyżej izdebki notariusza, tuż przy okrągłej wieży zbudowana została kaplica wraz z przylegającą do niej dzwonnica (zob. punkt B na rys.). Jej budowę ukończono dopiero za Piotra Opalińskiego⁵³. Usytuowana ona była między wieżą cylindryczną a budynkiem mieszkalnym⁵⁴.

⁴⁵ AGAD, Inwentarz 1532, ASK LVI O – 2, k. 2 v.; T. Małkowska-Holzerowa: *Ruiny zamku w Olsztynie...*, s. 20.

⁴⁶ *Opis zamku Olsztyn 1631*, s. 191–193.

⁴⁷ W. Błaszczak: *Zamek w Olsztynie...*, s. 68.

⁴⁸ W inwentarzu z 1532 r. nie ma wzmianki o baszcie przy studni. Taka baszta występuje w inwentarzu z 1551 r. oraz w rewizji z 1631 r. – AGAD, Inwentarze 1532, 1551, ASK LVI O – 2, k. 12 v., 164 v.–165 v.; *Opis zamku Olsztyn 1631*, s. 193.

⁴⁹ AGAD, Inwentarz 1532, ASK LVI O – 2, k. 2 v.–3

⁵⁰ W inwentarzu z 1532 r. izba ta była określona jako nieukończona, a w 1551 r. już jako „stubella notarii”. W inwentarzu z 1551 r. przy opisie tej izby napisano: „ibidem acta castrensia intrologata”, co można potraktować jako informację o archiwum zamkowym – AGAD, Inwentarze 1532, 1551, ASK LVI O – 2, k. 3, 165 v. O baszcie w tej części zamku wspomniano w rewizji z 1631 r. – *Opis zamku Olsztyn z 1631*, s. 194.

⁵¹ Z. Holzer: *Dwie ilustracje...*, s. 311.

⁵² AGAD, Inwentarz 1532, ASK LVI O – 2, k. 5.

⁵³ AGAD, Inwentarze 1532, 1551, ASK LVI O – 2, k. 3, 171.

⁵⁴ AGAD, Inwentarze 1532 i 1551, ASK LVI O – 2, k. 2 v.–3, k. 171–171 v. Na umiejscowienie kaplicy między wieżą okrągłą a budynkiem mieszkalnym zamku górnego pozwala także najstarszy widok zamku olsztyńskiego, oddający wygląd tej twierdzy z XVII w. (A. Jaśkiewicz: *Najstarszy widok...*).

Za trzecią bramą było wejście do zasadniczej części zamku górnego. Znajdował się tam piętrowy budynek, usytuowany zapewne w północno-zachodniej części zamku górnego, obok dobudowanej w późniejszym czasie części mieszkalnej (oznaczonej D na rys.). Na jego najniższym poziomie były dwie izby i magazyn z różnymi narzędziami i przedmiotami, m.in. cepem, przetakiem, kosą, szybami do okien. Za magazynem znajdowała się kuchnia zamku górnego. Powyżej tych pomieszczeń była spiżarnia, w której przechowywano mąkę i chmiel; pod nią była druga spiżarnia, zapewne piwnica, służąca do przechowywania masła, serów, dziczyzny i smalcu⁵⁵. W wyższych partiach tego obiektu znajdowały się pomieszczenia reprezentacyjne (*pallacia*). Było tych izb siedem, dwie większe i pięć mniejszych. W jednej z mniejszych komnat znajdował się skarbiec⁵⁶. Spośród siedmiu komnat, trzy z nich określone zostały w 1551 roku, jako „gmachy królewskie”⁵⁷. Posiadały one szyby z błon, były umeblowane (szafy, stoły, krzesła jesionowe)⁵⁸. Przy tych izbach znajdowała się spiżarnia mięsa⁵⁹.

Z tego budynku (*ex pallaciis*) wychodziło się na ganek, którym można było przejść do położonego na szczycie skały, po przeciwległej stronie dziedzińca głównego, nowego *pallacium*, zwanego Kamieniec (zob. punkt B na rys.)⁶⁰. Również budowę Kamieńca rozpoczętą za Szydłowieckiego ukończono za Opalińskiego. Budynek ten został wzniesiony prawdopodobnie na miejscu starszego (jeszcze gotyckiego) obiektu⁶¹. Obok *pallacium*, na skale znajdował się izba, w której były zgromadzone siarka i saetra, potrzebne do wyrobu prochu, kule oraz broń palna. Po wejściu jeszcze wyżej po skale dochodziło się do komnaty, przy której znajdowały się kolejna izba z izdebką. Tam też były blanki, na których umieszczona została artyleria zamkowa. Było to małe pomieszczenie, które możemy uznać za jeden z „arsenałów” zamkowych. Drugi z nich znajdował się na murach zamku górnego⁶².

Pod schodami prowadzącymi w dół, z pewnością na terenie zamku średniego, znajdowały się kuchnia wraz z izbą dla podstarościego i rodziny zamkowej. Inwentarze nie pozwalają na ich precyzyjne umiejscowienie. Wyniki badań archeologicznych zdają się wskazywać, że budynki te mogły stać ponad wykutymi w skale korytarzami na terenie zamku średniego (zob. punkt. E na rys.)⁶³.

⁵⁵ AGAD, Inwentarz 1532, ASK LVI O – 2, k. 3–3 v.

⁵⁶ AGAD, Inwentarz 1551, ASK LVI O – 2, k. 166.

⁵⁷ AGAD, Inwentarz 1551, ASK LVI O – 2, k. 170 v.–171.

⁵⁸ AGAD, Inwentarz 1532, ASK LVI O – 2, k. 3 v.–4.

⁵⁹ AGAD, Inwentarz 1532, ASK LVI O – 2, k. 4.

⁶⁰ AGAD, Inwentarze 1532, 1551, ASK LVI O – 2, k. 4–4v., 169 v.–170.

⁶¹ T. Małkowska-Holzerowa: *Ruiny zamku w Olsztynie...*, s. 20.

⁶² AGAD, Inwentarz 1532, ASK LVI O – 2, k. 4–4 v.

⁶³ W. Błaszczyk: *Zamek w Olsztynie...*, s. 74.

Na terenie dziedzica głównego była zlokalizowana stajnia dla 24 koni. Obok stajni poświęcona została „stuba nigra”, w której zamieszkiwała część załogi zamkowej⁶⁴.

„Sub arce”, czyli już poza obrębem murów wewnętrznych zamku, ale prawdopodobnie w obrębie murów obwodowych, na terenie południowo-zachodniego zamku dolnego znajdowały się: druga stajnia, browar, kuźnia oraz piekarnia. Tam też rosły świeżo zasadzone drzewa owocowe⁶⁵. Nieco dalej pośród borów usytuowana była cegielnia wraz z wapiennikiem⁶⁶.

Po przeciwległej stronie zamku dolnego, na wysokiej skale usytuowana była wieża lub baszta kwadratowa, zwana sołtysią (zob. punkt C na rys.), która w źródłach wzmiankowana została pierwszy raz w 1631 roku⁶⁷.

3. Zarząd i wewnętrzna organizacja zamku Olsztyn

3.1. Urzędy burgrabiego i podstarościego olsztyńskiego

Po włączeniu Olsztyna do Królestwa Polskiego powstał problem stworzenia jego zarządu, powołania urzędników, którzy strzegliby zamku, a zarazem sprawowali kontrolę nad podlegającym grodowi obszarem. Wprawdzie monarcha mógł posłużyć się dawnymi ludźmi Opolczyka, ale z pewnością nie chciał opierać się na niepewnych osobach. Zarówno dotychczasowy starosta olsztyński Borschnitz, jak i cała załoga zostali zdjęci z urzędu. Wprawdzie Jagiełło obszedł się z nimi łaskawie, to jednak z pewnością nie miał do nich zaufania. Wiadomo, że w 1391 r. przez jakiś czas zamku strzegł Spytek z Melsztyna. Jednak było to rozwiązanie tymczasowe. Gród o tak ważnym znaczeniu militarnym i administracyjnym musiał mieć stałą organizację, zwłaszcza że wojna z Opolczykiem nie była jeszcze całkowicie zakończona. Jagiełło dokonał obsady Olsztyna na wzór innych zamków małopolskich, w wyniku czego zachował on status siedziby starosty. Być może pierwszym po włączeniu tej warowni do Królestwa starostą olsztyńskim był poświęcony w 1394 roku, bliżej nieznanym Jurgo („Jurdze”), „qui Holsten tenuit”⁶⁸.

⁶⁴ AGAD, Inwentarz 1532, ASK LVI O – 2, k. 5.

⁶⁵ AGAD, Inwentarze 1532, 1551, ASK LVI O – 2, k. 5, 172–172 v.

⁶⁶ AGAD, Inwentarz 1532, ASK LVI O – 2, k. 5.

⁶⁷ *Opis zamku Olsztyn 1631*, s. 196.

⁶⁸ *Rachunki dworu króla Władysława Jagiełły i królowej Jadwigi z lat 1388–1420*. Wyd. F. Piekosiński. Kraków 1886, s. 208. Bardzo możliwe, że ów Jurgo był burgrabim zamkowym; J. Laberschek: *Nieznane karty...*, s. 28.

Nic więcej o tym urzędniku nie wiemy. Wprawdzie nie został określony tytuł owego Jurgi, ale możemy się jego urzędu domyślać, skoro dzierżył zamek. Bez wątplenia Olsztyn był siedzibą starosty w 1399 roku⁶⁹, jednak dopiero od 1406 roku znana jest nam obsada tego urzędu. Wtedy to zamek olsztyński przejął w swoje ręce Jan ze Szczekocin, wówczas starosta sandomierski, a później także kasztelan lubelski. Pochodził on z możnego rodu Odrowążów i był jednym z ważniejszych dostojników królewskich. Godność starosty (tenutariusza) olsztyńskiego sprawował on do roku 1432⁷⁰. Po nim urząd ten przejął syn Jana, późniejszy podkanclerzy królewski Piotr Woda ze Szczekocin, a po Piotrze jego jedyny syn Paweł⁷¹.

W dokumencie z roku 1411 wystawionym przez Władysława Jagiełłę Janowi ze Szczekocin, monarcha postanowił: „quod predictus Johannes bonos clientes familiaresque decentes pro defensione granicierum terre nostre in pretacto castro tenere debet et servare”⁷². Oznacza to, że starostowie mieli troszczyć się o właściwą obsadę tego przygranicznego grodu, o zwerbowanie stałej i pewnej załogi zamkowej. Jednak Szczekoccy, podobnie zresztą jak i późniejsi starostowie olsztyńscy, nie rezydowali na stałe w Olsztynie.

Dlatego też zarządem zamku w praktyce zajmowali się zastępujący starostów burgrabiowie, a od XVI wieku podstarościowie. W zasadzie można uznać, że to ci urzędnicy byli właściwymi zarządcami grodu. W stosunku do okresu panowania Kazimierza Wielkiego kompetencje burgrabiów małopolskich uległy pomniejszeniu. Wraz z powołaniem pod koniec XIV wieku w Małopolsce starostów, burgrabiowie zostali im podporządkowani, sprawując zarząd powierzonego im zamku wraz z podległym okręgiem. W przeciwieństwie do swych zwierzchników musieli oni stale przebywać w warowni. Byli obowiązani utrzymywać powierzone im grody w stałej gotowości obronnej. Burgrabiowie mieli obowiązek naprawy i konserwacji zamków. Do nich również należało zorganizowanie załogi zamkowej – zarówno w okresie wojny, jak i w czasie pokoju. Prócz tego zajmowali się oni też administracją podporządkowanego grodowi klucza majątkowego. Burgrabiowie egzekwowali więc w imieniu starosty świadczenia od ludności zamieszkującej dobra zamkowe. Oni też byli odpowiedzialni, za należyte przygotowanie

⁶⁹ KDM. T. 4, nr 1053.

⁷⁰ KDM. T. 4, nr 1129; K. Górski: *Jan ze Szczekocin*. W: PSB. T. 10, s. 483; Urz Mp, nr 538, 1102; J. Laberschek: *Początki i rozwój miasta Szczekociny do końca XV wieku. Uwagi do genealogii Szczekockich herbu Odrowąż*. W: *Potentia et Tempus. Księga jubileuszowa dedykowana doktorowi Marianowi Korneckiemu*, s. 109–111. Nowe datowanie śmierci Jana ze Szczekocin zob. J. Sporka: *Szafrancowie herbu Stryk*. *Z dziejów kariery i awansu w późnośredniowiecznej Polsce*. Katowice 2001, s. 222–230.

⁷¹ K. Ożóg: *Piotr Woda ze Szczekocin*. W: PSB. T. 26, s. 434–436; J. Laberschek: *Początki i rozwój miasta Szczekociny...*, s. 112–113.

⁷² KDM. T. 4, nr 1129.

stacji dla króla na czas jego pobytu na zamku⁷³. Burgrabiowie sprawowali również sądy o charakterze patrymonialnym nad ludnością zamieszkującą tenutę, w ramach tzw. sądów starościńskich (burgrabiowskich). Przed sądem tym w sprawach majątkowych, głównie w sporach o długi, stawała również pobliska szlachta. Zdaniem J. Laberscheka wynikało to z faktu, że rycerstwo w drobnych sprawach nie zawsze chciało oczekiwać na roczki sądu ziemskiego krakowskiego w Lelowie, a tym bardziej niechętnie udawało się do sądu grodzkiego, do odległego Krakowa⁷⁴.

Kompetencje burgrabiów olsztyńskich niczym nie odbiegały od ogólnie przyjętych w Małopolsce. Także i oni w zastępstwie starostów rezydowali na zamku. Znanych jest czterech burgrabich olsztyńskich sprawujących swe funkcje z mandatu Jana ze Szczekocin. Pierwszym burgrabim olsztyńskim poświadczonym w źródłach za Jagiellonów był Tomek (Thomco), powołany wraz z innymi przedstawicielami okolicznej szlachty (m.in. ówczesny starosta olsztyński Jan ze Szczekocin) w 1407 roku przed sąd oficjała krakowskiego jako świadek w procesie o zabór dóbr należących do klasztoru kłarysek w Krakowie⁷⁵. Podwładnym Jana ze Szczekocin był zapewne również kolejny poświadczony imiennie burgrabia zamku Olsztyn Franciszek, urzędujący w 1408 roku⁷⁶. Prawdopodobnie to Franciszek w tym samym 1408 roku widymował wraz ze starostą Janem ze Szczekocin przywilej lokacyjny miasta Przyrowa⁷⁷. Poza tym o postaci tej nic więcej nie wiadomo.

Burgrabim olsztyńskim zarządzającym zamkiem olsztyńskim z mandatu Jana ze Szczekocin był Wojszyk, dziedzic Wójczy herbu Powąła, poświadczony w 1414 roku, który w późniejszym okresie, w latach 1433–1434, pełnił funkcję burgrabiego zamku krakowskiego. Z dokumentu wystawionego

⁷³ S. Kutrzeba: *Starostowie...*, s. 113–115; W. Bukowski: *Burgrabstwo krakowskie...*, s. 161–163; Z. Kaczmarczyk, S. Weyman: *Reformy wojskowe i organizacja siły zbrojnej za Kazimierza Wielkiego*. Warszawa 1958, s. 83–84.

⁷⁴ W rozmowie J. Laberschek przedstawił mi pogląd, że tego typu sądy starościńskie lub burgrabiowskie funkcjonowały we wszystkich zamkach królewskich w województwie krakowskim. A. Gąsiorowski: *Urzędnicy zarządu lokalnego w późnośredniowiecznej Wielkopolsce*. Poznań 1970, s. 5–6, 187–189; Tenże: *Wójt i starosta. Ramię monarsze w polskim mieście średniowiecznym*. W: *Ars Historica. Prace z dziejów powszechnych i Polski*. Poznań 1976, s. 437–443.

⁷⁵ KDKK. T. 2, nr 501; J. Laberschek: *Nieznane karty...*, s. 28. Trudno zgodzić się z M. Antoniewiczem, zdaniem którego na liście świadków figuruje trzech burgrabiów olsztyńskich, do których historyk ten zaliczył również dwu umieszczonych obok Tomka świadków: Stachnika i Piotra (*Zamki i ludzie...*, s. 27). Wprawdzie przy ich imionach nie podano żadnych godności, wymieniając ich kolejno jeden po drugim, ale użycie przy słowie *burgrabius* biernika liczby pojedynczej („Thomconem Burgravium de Olsten”) wskazuje, że chodziło tu o jedną osobę.

⁷⁶ AP Kraków, Księgi Grodzkie Krakowskie, 1A, k. 73 v.; J. Laberschek: *Nieznane karty...*, s. 28.

⁷⁷ ZDM. Cz. 6, nr 1853.

24 czerwca 1414 roku w Częstochowie wiadomo, że bracia Piotr i Tomasz dziedzice Potoka herbu Śreniawa zobowiązali się zwrócić dług burgrabiemu Wojszykowi⁷⁸. Z tej wzmianki wynika jeszcze jedna kwestia: Częstochowa była miejscem obrad sądu starościńskiego (burgrabiowskiego), skoro w tym mieście zostało spisane powyższe zobowiązanie. Wiadomo, że w starostwie olsztyńskim znajdowały się przynajmniej dwie rezydencje monarsze: na zamku w Olsztynie i *curia regalis* w mieście Częstochowie. Według J. Laberscheka częstochowski dwór królewski pierwotnie, w czasach Kazimierza Wielkiego, mieścił się w zamku położonym na Górze Starej Częstochowy (wsi), późniejszej Jasnej Górze, na miejscu, w którym w 1382 roku został założony klasztor paulinów. Po sprowadzeniu paulinów rezydencja została przeniesiona przez ówczesnego posiadacza starostwa olsztyńskiego, a zarazem fundatora klasztoru Władysława Opolczyka, do niedawno założonego miasta monarszego – Częstochowy⁷⁹.

Jak już wcześniej wspomniano, starostowie olsztyńscy, a w ich zastępstwie burgrabiowie sprawowali sądy patrymonialne dla ludności starostwa, a czasem także rozstrzygali spory między zamieszkującą okolice Olsztyna szlachtą, która dla wygody wybierała nieopodal leżący sąd, nie wnikając w jego kompetencje. Poświadczony źródłowo proces sądowy przed burgrabim olsztyńskim zarejestrowany został w księdze grodzkiej krakowskiej pod datą 18 stycznia 1434. Wówczas to w zamku Olsztyn burgrabia Stanisław rozstrzygał sprawę o 23 grzywny między Mikołajem Mrukiem z Zaborza, dziedicem Małus, a kmieciem Jakubem z Małus⁸⁰.

Warto także zwrócić uwagę na miejsca w jakich odbywały się roczki; raz była to Częstochowa, a raz Olsztyn. Nie jest to bynajmniej przypadek. Książę opolski – jak już wspomniano – powołał nowe instytucje – starostwo olsztyńskie, powiat sądowy olsztyński oraz urzędy starosty, sędziego, podsędka i prokuratora (zarządcy dóbr) olsztyńskiego⁸¹. I już we władztwie Opolczyka ci starostowie, sędzia i podsędek bywają określani w źró-

⁷⁸ Wzmiankę tą przytoczył A. Chmiel na podstawie dokumentu pochodzącego z Archiwum klasztoru oo. Franciszkanów: *(Materiały sfragistyczno-heraldyczne. Herb Śreniawa*. Mies. Her. 1908, T. I, s. 17. O pełnieniu przez Wojszyka z Wójczy godności burgrabiego krakowskiego zob. *Burgrabiowie zamku krakowskiego XIII–XV wieku. Spisy*. Opr. W. Bukowski. Kórnik 1999, nr 55, s. 44.; M. Antoniewicz: *Zamki i ludzie...*, s. 26; J. Laberschek: *Nieznane karty...*, s. 28. Wzmiankowany przez A. Chmiela dokument z 1414 r. został ostatnio wydany drukiem przez J. Laberscheka: *Na tropie rycerzy z [Złotego] Potoku i rozbójników z Ostrężnika*. „Almanach Częstochowy” 2002, T. 15, s. 58–59 (aneks).

⁷⁹ J. Laberschek: *Nowe spojrzenie na początki miasta Częstochowy*. „Almanach Częstochowy” 1994, T. 7, s. 9–11; Tenże: *Mało znane średniowieczne zamki na obszarze dzisiejszej Częstochowy: Jasna Góra, Bleszno i Mirów*. „Almanach Częstochowy” 1995, T. 8, s. 7–9.

⁸⁰ AP Kraków, GK 5, s. 17.

⁸¹ J. Laberschek: *Nieznane karty...*, s. 24

dłach na przemian jako olsztyńscy, a czasem jako częstochowscy. J. Laberschek uważa, iż chodzi tu o tych samych urzędników, którzy działali na terenie dystryktu olsztyńskiego. Jego zdaniem określenia olsztyński, częstochowski wzięły się od urzędowania i rozsądzania spraw w rezydencjach książęcych w Olsztynie i Częstochowie⁸². O tym, że chodzi tu o identycznych urzędników, świadczą sprawy, którymi oni się zajmowali, a w których powtarzają się te same osoby⁸³. Nie może więc dziwić fakt traktowania Częstochowy jako jednego z miejsc urzędowych starostwa olsztyńskiego w XV stuleciu. Była to po prostu kontynuacja dawniejszego zwyczaju. Należy również pamiętać, że do obowiązku starostów, a w praktyce do zastępujących ich burgrabiów, należało dbanie o rezydencje monarsze położone w obrębie tenuty i choćby z tego względu urzędnicy ci musieli do niej przybywać.

Burgrabim olsztyńskim o którym posiadamy znacznie więcej wiadomości, był Jan Służka z Mirowa (urodzony około 1400 – zmarł po 1472), który pełnił ten urząd z przerwami aż trzykrotnie w latach 1429–1434 (?), 1440–1445, 1454–1455, zarówno z ramienia Jana ze Szczekocin, jak i jego syna Piotra Wody ze Szczekocin⁸⁴. Z pochodzenia był on ruskim bojarem, rodem z Kijowa, który dostał się do niewoli podczas najazdu Świdrygiełły, brata Jagiełły, na Kijów. Ochrzczony w kościele katolickim, został przygarnięty przez Jana ze Szczekocin herbu Odrowąż, który zajął się jego wychowaniem i wykształceniem w wojennym rzemiośle. Z racji pełnienia przez Jana rozmaitych posług na rzecz Szczekockiego przylgnęło do niego przezwisko Służka, z którym nie rozstawał się do końca życia⁸⁵. W 1425 roku Jan ze Szczekocin, będąc wówczas starostą olsztyńskim, nadał mu za zgodą króla 80 grzywien na wsi Mirów podlegającej zamkowi Olsztyn⁸⁶. Odtąd Służka pisał się z Mirowa. Około 1429 roku zyskał on urząd burgrabiego zamku olsztyńskiego.

⁸² Tamże, s. 16.

⁸³ „Prandotha de Vilkow litteram capitanei de Olstin habet ponere contra Virbantam de ibidem.” (SPPP. T. 8, nr 4748); „Prandotha de Vilkow optinuit XII marcas in Wirzbantha de ibidem, quia litteram capitanei Czenstochowiensis non posuit[...].” (SPPP. T. 8, nr 4835); „Virbantha de Vilkow litteram subiuudicis de Czastochow habet ponere contra Albertum de ibidem.” (SPPP. T. 8, nr 4836); „Prandotha de Vilkow litt. Capitanei de Olstin contra Virchosl.” (SPPP. T. 8, uwaga 102/19). Wszystkie te sprawy pochodzą z 1388 r.

⁸⁴ AP Kraków, GK 3, s. 238; GK 12, 201, 561; AP Kraków, Księgi Ziemskie Krakowskie (dalej cyt.: ZK) 313, s. 166, 270–271, 278; KDM. T. 4, nr 1346, 1374, 1395, 1465; J. Laberschek: *Nieznane karty...*, s. 28–29; Tenże: *Najstarsze nobilitacje w Polsce na przykładzie Mikołaja wójta łelowskiego i Jana Służki z Mirowa*. W: *Homines et societas. Czasy Piastów i Jagiellonów. Studia historyczne ofiarowane Antoniemu Gąsiorowskiemu w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin*. Poznań 1997, s. 167–170; Tenże: *Mało znany piętnasto-wieczny bohater...*, s. 5–8; Tenże: *Służka Jan*. W: PSB. T. 39, s. 171–172.

⁸⁵ J. Laberschek: *Najstarsze nobilitacje...*, s. 167.

⁸⁶ ZDM. Cz. 2, nr 379.

W tym też czasie notowany był jako *familiaris* Jana ze Szczekocin⁸⁷. Burgrabim w Olsztynie był on najwyżej do 1434 roku, od tego roku bowiem sprawował ten urząd wspomniany powyżej, nieznaną skądinąd Stanisław⁸⁸.

W tym czasie Służka przestał być burgrabim prawdopodobnie ze względu na udział w wyprawach wojennych u boku Piotra Wody, w których zresztą do tego stopnia odznaczył się męstwem, że w 1436 roku został nobilitowany przez Władysława Warneńczyka, otrzymując herb Wołha. Z herbem Jana Służki wiąże się pewna zagadka heraldyczna. Otóż nadany Służce przy nobilitacji herb Wołha wyobrażał na tarczy w czerwonym polu zbrojne ramię dzierzące strzałę. Nad tarczą umieszczony był hełm z labrami o pokryciu srebrnym i podbiciu czerwonym, a w klejnocie powtórzone zbrojne ramię ze strzałą, jak w polu tarczy⁸⁹. Tymczasem Jan Długosz w *Liber beneficiorum* przy opisie wsi Wyczerpy Mniejsze podał, że jej dziedzicem był „Johannes Służka de armis Pogonia”. Wypada się w tym miejscu zastanowić, czy przypisanie Służce herbu Pogonia było pomyłką Jana Długosza wynikającą z podobieństwa tych dwu herbów (herb Pogonia – jak wiadomo – przedstawia zbrojne ramię z mieczem), czy też nosiciel godła sam dokonał zmiany zawołania⁹⁰. Wracając do *curriculum vitae* Jana Służki, to wiadomo, że w 1438 roku brał on udział w wyprawie zbrojnej na Śląsk, podjętej w celu uzyskania tronu czeskiego dla Kazimierza Jagiellończyka. Mając poparcie kolejnego starosty olsztyńskiego Piotra Wody ze Szczekocin, syna Jana, uzyskiwał Służka kolejne sumy pieniężne na Mirowie i Wyczerpach Mniejszych w latach 1439–1444. Służka był dwukrotnie żonaty. Jego pierwszą żoną była Dorota, córka Stanisława z Rędzin i Rząsaw, herbu

⁸⁷ AP Kraków, GK 3, s. 238; J. Laberschek: *Najstarsze nobilitacje...*, s. 163.

⁸⁸ AP Kraków, GK 5, s. 17; J. Laberschek: *Nieznane karty...*, s. 29.

⁸⁹ J. Laberschek: *Najstarsze nobilitacje...*, s. 167; Tenże: *Malo znane średniowieczne zamki...*, s. 6; Tenże: *Służka Jan...*, s. 171; J. Szymański: *Herbarz średniowiecznego rycerstwa polskiego*. Warszawa 1993, s. 295–296; *Z ksiąg dawnych sądowych ziemskich i grodzkich ziemi krakowskiej*. Wyd. Z. Helcel W: SPPP II, nr 3302: „clipeum siue scutum rubeum, in cuius medio manus armata usque ad pungnum sagittam gerens apparet, et super clipeo galeam tecturae rubei et albi coloris coopertam. super cuius sumitate similiter manus armata cum sagitta[...].”

⁹⁰ *Joannis Długosz senioris canonici Cracoviensis Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis*. Wyd. A. Przeździecki. T. 3. W: *Opera Omnia*. T. IX. Kraków 1864 (dalej cyt.: J. Długosz: *Liber beneficiorum...*), s. 155; Herb Pogonia nadany został przy nobilitacji Mikołaja Szawera wójta lelowskiego w 1434 r. przez Władysława Jagiełłę i w późniejszym czasie otrzymywali go inni nobilitowani. Herb ten wyobraża w polu złotym czerwoną podstawę i zbrojną prawicę srebrną wylaniającą się z obłoku i dzierżącą miecz. Nad tarczą hełm z koroną i labrami, z pokryciem barwy czerwonej, czarnej i złotej, a z podbiciem srebrnym. W klejnocie zbrojna prawica dzierżąca miecz (J. Laberschek: *Najstarsze nobilitacje...*, s. 165). Jak widać, podobieństwo między herbami Wołha i Pogonia jest duże – zbrojne ramię występuje zarówno na tarczach, jak i w klejnotach obu godła.

Pobóg, z którą miał dwie córki: Jadwigę i Katarzynę. Dorocie zapisał 200 grzywien na Mirowie i Wyczerpach. Z drugiego małżeństwa – z Jadwigą, córką Wojewódki ze Szczodrkwic (koło Olkusza) – Jan Służka potomstwa nie miał. Jadwidze również zapisał 200 grzywien na wspomnianych wsiach⁹¹.

Prawdopodobnie od drugiej połowy 1440 roku (a może już wcześniej – w pierwszej połowie 1440 lub nawet w 1439) Jan Służka powtórnie sprawował urząd burgrabiego olsztyńskiego. Zajmował się zamkiem pod nieobecność w kraju króla Władysława Warneńczyka oraz podkanclerzego (a zarazem starosty olsztyńskiego) Piotra ze Szczekocin. Świadczy to o dużym zaufaniu monarchy do Służki, skoro powierzył mu tak strategicznie położoną twierdzę⁹². Wiadomo też, że z powierzonych obowiązków burgrabia ten właściwie się wywiązywał, zachowując zamek w należytej gotowości bojowej⁹³. Służka był burgrabim olsztyńskim do 1445, a może do 1446 roku⁹⁴, a później w latach 1454–1455, kiedy to podkanclerzy koronny Piotr Woda udał się na wojnę z zakonem krzyżackim⁹⁵. Później nie jest już on wzmiankowany na tym urzędzie, pozostając aż do śmierci (po 1472) jedynie dzierżawcą wsi królewskich Mirowa i Wyczerpów⁹⁶.

Pozostali XV-wieczni burgrabiowie olsztyńscy nie pozostawili nam po sobie tak wielu informacji, mimo że mamy odnotowanych kilku z nich. W latach 1446 – 1452 zarządzał zamkiem w Olsztynie Piotr Tral z Gunic, dziedzic Mzurowa, mąż Beaty, córki Mikołaja z Tęgoborza. Burgrabia ten, mianowany z pewnością przez Piotra Wodę ze Szczekocin, często pojawiał się na roczkach sądu ziemskiego krakowskiego w Lelowie⁹⁷. W 1457 roku administracją zamku, zapewne z ramienia nowego starosty Pawła ze Szczekocin, zajmował się burgrabia Jakub Słotnicki, brak jednak jakichkolwiek

⁹¹ KDM. T. 4, nr 1346, 1384, 1395, 1463, 1465; J. Laberschek: *Najstarsze nobilitacje...*, s. 168–169; Tenże: *Mało znane średniowieczne zamki...*, s. 6–7; Tenże: *Służka Jan...*, s. 172.

⁹² J. Laberschek: *Nieznane karty...*, s. 29

⁹³ KDM. T. 4, nr 1395. W dokumencie wystawionym 27 lutego 1441 r. monarcha dziękuje temu burgrabiemu za strzeżenie zamku Olsztyn. Należy przypuszczać, że ową opieką zajmował się Służka przed zimą 1440 r. J. Laberschek uważa, że Służka był burgrabim olsztyńskim dopiero od 1441 r. (*Nieznane karty...*, s. 168).

⁹⁴ AP Kraków, ZK 313, s. 278 (rok 1445 – „Johannes Sluszkza de Mirow burgrabius holstenensis”). Następny burgrabia olsztyński Piotr Tral z Gunic odnotowany został dopiero w 1446 r. (AP Kraków, ZK 313, s. 333); J. Laberschek podał, że Służka był burgrabim olsztyńskim do 1444 r. (*Najstarsze nobilitacje...*, s. 168; Tenże: *Służka Jan...*, s. 172).

⁹⁵ J. Laberschek: *Najstarsze nobilitacje...*, s. 168–169; Tenże: *Służka Jan...*, s. 172; AP Kraków, GK 12, s. 201, 467, 561.

⁹⁶ J. Laberschek: *Najstarsze nobilitacje...*, s. 169–170; Tenże: *Służka Jan...*, s. 172.

⁹⁷ J. Laberschek: *Nieznane karty...*, s. 29; M. Antoniewicz: *Zamki i ludzie...*, s. 27; AP Kraków, ZK 313, s. 333, 341, 347, 389; ZK 314, s. 25, 45, 151.

bliższych informacji na jego temat⁹⁸. Nie wiemy nic również o innym burgrabim olsztyńskim – Mikołaju, który w 1474 roku został pozwany przez duchownego Mikołaja z Krzepic przed sąd oficjała krakowskiego⁹⁹. Był on prawdopodobnie urzędnikiem mianowanym przez Pawła Szczekockiego.

Z pewnością wiadomo jednak, że człowiekiem Pawła ze Szczekocin był Jan, zwany inaczej Iwańcem z Letyczowa, będący burgrabim olsztyńskim w 1479 roku, a najpóźniej przed rokiem 1482¹⁰⁰. Znany jest dokument, w którym starosta olsztyński Paweł zapisał Iwańcowi, za zgodą królewską, sumę 200 florenów na wsi królewskiej Siedlec za wierną służbę¹⁰¹.

Ostatnim znanym ze źródeł XV-wiecznych burgrabim olsztyńskim był Mikołaj Konarski urzędujący na zamku w roku 1497, zapewne pod auspicjami starosty Jana Trnki z Raciborzan¹⁰².

W I połowie XVI stulecia nie został odnotowany żaden burgrabia zamku w Olsztynie. W wykazach załogi zamkowej został wymieniony podstarości jako rezydujący w grodzie, natomiast w latach 1532–1534 nie występuje w nich burgrabia, którego notuje dopiero inwentarz z 1551 roku. Pierwszym znanym z imienia XVI-wiecznym burgrabim olsztyńskim był wzmiankowany w 1563 roku, owiany później legendami Kasper Karliński herbu Ostoja¹⁰³. Oznacza to, że w Olsztynie przez pewien czas kierował zamkiem podstarości, bez pomocy burgrabiego. Można tylko zastanawiać się, czy zmieniły się kompetencje nowego zarządcy grodu.

Pierwszym poświadczonym imiennie podstarościm olsztyńskim był w 1509 roku Paweł Szydłowski¹⁰⁴. Urzędował on w czasie, gdy starostą olsz-

⁹⁸ AP Kraków, GK 13, s. 772 („Jacobus Slothnyczky”). J. Laberschek: *Nieznane karty...*, s. 29.

⁹⁹ AMetrKr, Acta Officialia, sygn. 2, s. 70. Za udostępnienie mi tej wzmianki serdecznie dziękuję bratu Michałowi Gronowskiemu OSB.

¹⁰⁰ M. Antoniewicz: *Zamki i ludzie...*, s. 26; J. Laberschek: *Najstarsze nobilitacje...*, s. 169–170; Tenże: *Służba Jan...*, s. 172; AP Kraków, ZK 316, s. 56. W zapisce z 14 marca 1482 r. Jan Iwaniec został określony jako burgrabia „olim Olstinesis”.

¹⁰¹ Biblioteka Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie; KDM. T. 5; Materiały Pracowni Słownika Historyczno-Geograficznego Małopolski, O – 152.

¹⁰² AP Kraków, GK 26, s. 598; J. Laberschek: *Nieznane karty...*, s. 29.

¹⁰³ We wszystkich inwentarzach starostwa olsztyńskiego podstarości występuje wielokrotnie, natomiast brak w wykazach pensji dla załogi zamkowej z lat 1532–1534 burgrabiego (AGAD, Inwentarz 1532, Rachunki 1532–1533, 1533–1534), którego notuje dopiero wykaz załogi z 1551 r. (AGAD, Inwentarz 1551, ASK, LVI O – 2, k. 174). Jednak pewną pośrednią wzmianką sugerującą, że burgrabia był jednak na zamku Olsztyn w I połowie XVI w., jest zanotowany w wydatkach starostwa z 1533 r. koń burgrabiego, dla którego rocznie oddawano 104 korce owsa (AGAD, Rachunki 1532–1533, ASK, LVI O – 2, k. 87). Może więc burgrabia był utrzymywany z innych źródeł i dlatego nie występuje na wykazach pensji dla rodziny? Kasper Karliński w 1563 r. otrzymał zapis na dochodach karczmy w należącej do starostwa wsi Turów (MRPS. Cz. 5/1, nr 2857; H. Kotarski: *Karliński Kasper*. W: PSB. T. 12, s. 48–49.).

¹⁰⁴ AGAD, Metryka Koronna 24, k. 442 v.

tyńskim był Mikołaj Szydłowiecki, podskarbi wielki koronny¹⁰⁵. Wśród najbliższej rodziny nie udało się znaleźć osoby, którą można by identyfikować z podstarościem Pawłem. Być może był to ktoś z klienteli Szydłowieckich, który pisał się Szydłowski. W dokumencie nazwisko tego podstarościego występuje w formie „Schzidlowski”, można więc wysunąć hipotezę, że pochodził on ze Skrzydłowa, czyli że był to przedstawiciel okolicznej szlachty¹⁰⁶. Ów podstarości Paweł w 1509 roku został zwolniony z wojny w celu strzeżenia zamku. Na tym przykładzie najlepiej widać, że urzędnicy ci mieli w stosunku do powierzonych im warowni podobne obowiązki, jak burgrabiowie.

Dla I połowy XVI wieku znanych jest jeszcze trzech podstarościch olsztyńskich: Marcin Borek, który – podobnie jak wspomniany Paweł – został w 1522 roku zwolniony z wyprawy wojennej w celu strzeżenia zamku, Bernard Gołyski, wzmiankowany w 1537 roku jako „quondam vicecapitaneus Olstiniensis” (urzędował więc na zamku olsztyńskim przed tym rokiem) oraz Walerian Otwinowski herbu Gryf, który wystawił w 1550 roku dokument uprawniający sołtysów starostwa do przewozu soli z Wieliczki¹⁰⁷.

3.2. Załoga (familia) zamkowa

Na czele zamku stał burgrabia (później podstarości), jednak dla należytego zarządzania warownią musiał on mieć do dyspozycji wielu pomocników. Skład obsady warowni był niewątpliwie uzależniony od dysponenta zamku, czyli od starosty, względnie od zastępujących go burgrabiego czy podstarościego¹⁰⁸. *Familia*, czyli stała załoga zamkowa, składała się z ludzi o różnej specjalności, nie tylko militarnej. Mówiąc o *familii* mamy na myśli wyłącznie osoby stale zamieszkujące w tej twierdzy. Nie zalicza się do niej ludzi, którzy świadczyli usługi wojskowe w zamku, ponieważ w warowni pojawiali się okresowo w czasie wojny lub innego zagrożenia bezpieczeństwa państwa, kiedy byli powoływani pod broń. O tej grupie ludzi mowa będzie dalej, w części dotyczącej militarnych funkcji zamku. Do jak najpełniejszego odtworzenia stałej obsady zamku Olsztyn podstawowym źródłem są wykazy załogi zamieszczone w inwentarzach starostwa olsztyńskiego z lat

¹⁰⁵ J. Kieszkowski: *Kanclerz...*, s. 30–31, 37.

¹⁰⁶ Wśród braci Mikołaja Szydłowieckiego był wprawdzie Paweł, kustosz katedry krakowskiej, kanonik sandomierski, ale zmarł on w roku 1506, a poza tym trudno przypuszczać, aby duchowny pełnił urząd podstarościego (K. Kieszkowski: *Kanclerz...*, s. 770).

¹⁰⁷ MRPS. Cz. 4/3, nr 13334, 18531; Biblioteka Jagiellońska w Krakowie, rkps 6147, T. 9, s. 158.

¹⁰⁸ M. Antoniewicz: *Zamki i ludzie...*, s. 26

1532, 1551, oraz w rachunkach tego starostwa za lata 1532–1533, 1533–1534, a także w lustracjach województwa krakowskiego z 1564 i 1569 roku¹⁰⁹.

Z osób stale zamieszkujących w zamku należy w pierwszej kolejności wymienić tych, którzy zajmowali się jego strzeżeniem. Strażników (*cutodes*), czy też stróżów¹¹⁰ olsztyńskiego grodu znamy dopiero z początku XVI stulecia, a ściślej z 1532 roku. W latach 1532–1551 zamku Olsztyn strzegło pięciu *custodes castri*, z których czterech miało „nocte clamant”, otrzymując za to pensję w wysokości 4 złotych, a piąty z nich strzegł grodu zarówno w dzień, jak i w porze nocnej, a dostawał najniższe wynagrodzenie – 3 złote 10 groszy¹¹¹. Prawdopodobnie ten ostatni strażnik był w inwentarzu z 1551 roku określony jako „pobudka”¹¹². Szczególną funkcję strażniczą spełniał jeden wrotny (*ianitor* albo *portulanus*), poświadczony we wszystkich znanych wykazach załogi zamku olsztyńskiego, który pełnił swą służbę przy pierwszej, głównej bramie zamkowej, a otrzymywał niższą pensję niż strażnicy – 2 złote 12 groszy¹¹³. Strażnicy obsadzali zapewne wewnętrzne bramy, baszty i mury warowni. W drugiej połowie XVI stulecia liczba strażników zamku Olsztyn zmniejszyła się: w 1564 – do czterech, a w 1569 – do trzech, nie licząc hołomków i wrotnego, których liczba była niezmienna.

Prócz nich w I połowie XVI wieku na zamku poświadczonych zostało czterech tzw. „hołomczy, qui castrum custodiunt et portas aperiant in die”. Ci tzw. hołomkowie, zwani w źródłach także „[c]olonici alias grodzianie”, „Groczymi sługami”, stanowili rodzaj konnych żołnierzy i zajmowali się – prócz stróżowania – również działalnością policyjną w stosunku do ludności starostwa¹¹⁴. Ich nazwiska: Zagajowski, Jan Złotowski, Szczucki, a w latach 1533–1534 Sokołowski (w 1532 czwartym hołomkiem był Borys) pozwalają przypuszczać, że strażnicy ci byli pochodzenia szlacheckiego. Za

¹⁰⁹ AGAD, Inwentarze 1532, 1551, Rachunki 1532–1533, 1533–1534, ASK LVI O – 2, k. 20 v.–21, k. 75–76, 141–142, 174; *Lustracja województwa krakowskiego 1564*. Wyd. J. Małecki. Cz. 1–2. Warszawa 1962–1964, cz. 2, s. 40. Bardzo ważnym źródłem dla właściwego przekładu na język polski nazewnictwa rodziny jest *Lustracja z 1569 r. (Lustracja województwa krakowskiego z 1569 roku)*. AGAD, dz. XVIII, sygn. 18, k. 546).

¹¹⁰ W lustracji z 1569 ta grupa załogi jest określona jako „stróże” (AGAD, *Lustracja 1569*, k. 546).

¹¹¹ AGAD, Inwentarz 1532; Rachunki 1532–1533, 1533–1534, ASK LVI O – 2, k. 21, 75 v., k. 141.

¹¹² AGAD, Inwentarz 1551, ASK LVI O – 2, s. 174.

¹¹³ AGAD, Inwentarz 1532, ASK LVI O – 2, k. 21: „Janitor alias Wrathny”; *Lustracja... 1564*, s. 40: „portulanus”; AGAD, Inwentarz 1551, k. 164 v.: „Stubella circa portam wrothnemu”; AGAD, *Lustracja 1569*, s. 546: „wrothnemu”.

¹¹⁴ Drabami nazywało się tę grupę rodziny m.in. w zamkach spiskich (Lubowla, Podoliniec) oraz w Zatorze. *Lustracja... 1564*, Cz. 1, s. 187, 189, 227; Cz. 2, s. 40; AGAD, Inwentarz 1532, k. 20 v.; AGAD, *Lustracja 1569*, k. 546; A. Wyczański: *Studia nad gospodarką starostwa korczyńskiego...*, s. 169.

służbę w zamku płacono im po 4 złote rocznie. Liczba hołomków w zamku Olsztyn była niezmienna aż do 1569 roku i było ich czterech. Warto zauważyć, że hołomkowie mieli za zadanie strzec zamku w porze, kiedy czterech stróżów odpoczywało po nocy, czyli można stwierdzić, że straże uzupełniały się, pracując na zmiany.

Interesująco przedstawiała się w 1569 roku forma wynagradzania stróżów (strażników), a mianowicie dwóch utrzymywano z zamku, a trzeciego opłacali sołtysi ze wsi starostwa olsztyńskiego¹¹⁵. Wszystko wskazuje na to, że strażnik otrzymujący pensję od sołtysów pełnił swą służbę w baszcie zwanej „sołtyską”. Nie ulega wątpliwości, że olsztyńscy strażnicy stanowili stałą załogę, utrzymywaną i opłacaną na koszt monarchy¹¹⁶. Wprawdzie zmieniał się ich skład personalny, ale kilku z nich pozostawało w grodzie niezmiennie przez kilka kolejnych lat. Pospolite imiona i przywiska tych strażników (Schimek, Nicolaus, Janek, Pavel, Gregorius, Andreas, Clymek, Barthek, Martinus) wskazują, że byli oni pochodzenia chłopskiego, względnie mieszczkańskiego¹¹⁷. Prawdopodobnie rekrutowali się z biedniejszych rodzin i w służbie wojskowej znajdowali środki do życia.

Konieczność utrzymywania stałych strażników wynikała stąd, że wówczas praktycznie nie istniała już tzw. stróża, czyli powinność polegająca na obowiązku strzeżenia zamku przez okoliczną ludność wiejską. W ciągu XIV i XV wieku zastąpiono stróżę chłopską stałymi, dobrze wyszkolonymi załogami, które w każdej chwili gotowe były do odparcia lub powstrzymania ataku wroga. Stało się tak w związku z rozwojem sztuki wojennej (szczególnie z wprowadzaniem broni palnej) i zmianami w systemie obronnym. W nowych warunkach niewykwalifikowana w rzemiośle wojskowym ludność wiejska stawała się do tego nieprzydatna¹¹⁸. Przykładem wykwalifikowanego w rzemiośle wojennym człowieka jest puszkarz, czyli żołnierz znajdujący się na obsłudze dział i hakownic, a o tym, jak cenne były jego kwalifikacje, najlepiej świadczy jego pensja w wysokości 6 zł, czyli więcej niż uposażenie hołomków i strażników¹¹⁹. Z powyższych danych wynikałoby, że w czasie pokoju zamku Olsztyn strzegło 10–11 osób, z których część odbywała wartę w dzień, a część w nocy.

Ważnymi z punktu widzenia administracji dóbr grodu olsztyńskiego byli urzędnicy zajmujący się zarządem majątkowym i dokumentacją. Do tego typu ludzi należeli *factor prediorum*, czyli zarządca folwarków, oraz *notarius* –

¹¹⁵ Lustracja... 1564, Cz. 2, s. 40; AGAD, Lustracja 1569, k. 546.

¹¹⁶ AGAD, Inwentarz 1532, ASK LVI O – 2, k. 21. W 1532 r. pięciu strażnikom płacono po 4 złote, jeden dostawał 2, a pozostali dwaj 1,5 i 1 złoty.

¹¹⁷ AGAD, Inwentarz 1532, ASK LVI O – 2, k. 21; AGAD, Rachunki 1532–1533, ASK LVI O – 2, k. 75 v.

¹¹⁸ S.M. Zajączkowski: *Udział ludności wiejskiej...*, s. 69

¹¹⁹ AGAD, Rachunki 1532–1533, ASK LVI O – 2, k. 75 v.

pisarz. Z inwentarza z 1532 roku wynika, że przez jakiś czas w zamku Olsztyn funkcję pisarza pełnił kapelan zamkowy. Osobny pisarz występuje w wykazach załogi tej warowi dopiero od 1551 roku¹²⁰. Pisarza olsztyńskiego notuje już dokument z 1408 roku. Wówczas urzędnik ten spisywał dokument starosty olsztyńskiego Jana ze Szczekocin zatwierdzający przywilej lokacyjny miasta Przyrowa¹²¹. Z tego wniosek, że pisarz zamkowy zajmował się dokumentacją wszelkich spraw związanych z grodem i jego przynależnościami. Prowadził on także archiwum zamkowe. Pisarz zamieszkiwał na zamku wraz ze służą (*cum famulo*)¹²², a otrzymywał największą po podstarościm pensję – 8 złotych rocznie¹²³.

Nie znamy do końca zakresu kompetencji zamieszkującego na zamku zarządcy folwarków starostwa olsztyńskiego. Określenie *factor prediorum trium sub castro* pozwala uznać go za administratora trzech położonych nieopodal zamku folwarków: Borowego, Bobrownik i Ciecierzyna¹²⁴. W roku 1524 poświadczony został imiennie „factor in Olstin” Mikołaj Taszowski, który wówczas został zwolniony z wyprawy wojennej¹²⁵. Zarządem czwartego folwarku Zarębice, położonego w najbardziej odległej od zamku części starostwa, zajmował się inny *factor*, „qui etiam custodit et procurat neccesaria ad castrum Olsztyn” i w związku z tym posiadał do dyspozycji konia utrzymywanego na koszt starostwa¹²⁶. Pensje, w wysokości 6 złotych, które otrzymywali obaj zarządcy, stawia ich dość wysoko w hierarchii urzędniczej starostwa, jeżeli zważy się, że tyle samo pieniędzy otrzymywał burgrabia.

Osobami niezbędnymi w zamku byli ci, którzy zajmowali się dostarczaniem i przygotowywaniem żywności dla jego mieszkańców. We wszystkich wykazach załogi występuje klucznik zamkowy, czyli szafaż (*claviator castri, claviger*), który był odpowiedzialny za spiżarnie zamkowe i otrzymywał wynagrodzenie w takiej wysokości, jak strażnicy i hołomkowie – 4 zł¹²⁷. Najstarszy zachowany inwentarz wzmiankuje kucharza zamkowego (*cocus castri*), piekarza (*pistor panis*) i piwowara, inaczej słodownika (*braxator cervisie*)¹²⁸, a rachunki z lat 1532–1534 także chmielarza, zapewne trudnią-

¹²⁰ AGAD, Inwentarze 1532, 1551; AGAD, Rachunki 1532–1533 i 1533–1534, ASK LVI O – 2, k. 20 v., k. 75, k. 141, k. 174; AGAD, Lustracja 1569, k. 546.

¹²¹ ZDM. Cz. 6, nr 1853.

¹²² AGAD, Inwentarz 1551, ASK LVI O – 2, k. 166, k. 174.

¹²³ *Lustracja... 1564*, Cz. 2, s. 40; AGAD, Lustracja 1569, k. 546.

¹²⁴ AGAD, Inwentarz 1532, ASK LVI O – 2, k. 20 v.

¹²⁵ MRPS. Cz. 4/1, nr 4532.

¹²⁶ AGAD, Rachunki 1532–1533, ASK LVI O – 2, k. 87.

¹²⁷ AGAD, Inwentarze 1532, 1551, ASK LVI O – 2, k. 20 v., k. 174.

¹²⁸ AGAD, Inwentarz 1532, ASK LVI O – 2, k. 20 v.; AGAD, Lustracja 1569, k. 546: „słodownikowy”.

cego się uprawą chmielu¹²⁹. Bez tych osób naprawdę trudno sobie wyobrazić funkcjonowanie warowni. Wyżywienie całej załogi zamkowej wraz z rodzinami wymagało produkcji podstawowych środków żywności na miejscu, stąd też obecność tam piekarza wypiekającego chleb i piwowara wytwarzającego piwo dla załogi. W latach 1532–1534 na olsztyńskim zamku poświadczony został jeden kucharz, ale już inwentarz z 1551 oraz lustracja z 1569 roku wymieniają drugiego kucharza oraz pomocnika kucharskiego – *kuchcika*. Być może po prostu jeden z nich prowadził kuchnię dla elity zamkowej zamieszkującej na górze zamku, a drugi gotował dla czeladzi zamieszkującej zamek dolny i średni¹³⁰. Można być niemal pewnym, że w tej ogromnej warowni zarówno kucharz, piekarz, jak i piwowar byli już od dłuższego czasu, zapewne od początków jego istnienia. Analogicznie możemy się domyślać, mimo milczenia źródeł, że również myśliwi, którzy dostarczali dziczyzny na potrzeby rodziny, zamieszkiwali w tym zamku na wiele lat przed rokiem 1551¹³¹. Badania archeologiczne wykazały, że na zamku Olsztyn odżywiano się w średniowieczu dziczyzną, o czym świadczą szczątki turów, bobrów, dzików, jeleni, zajęcy znalezione tam w najstarszych warstwach kulturowych¹³².

Jak wiadomo, nie samym chlebem człowiek żyje, dlatego nie ma się co dziwić, że mieszkańcy zamku w trosce o swe zbawienie utrzymywali także kapelana. Duchowny tego grodu po raz pierwszy został poświadczony najprawdopodobniej w 1410 roku. W tym roku wzmiankowany jest bowiem w aktach oficjała krakowskiego niejaki „Gregorius presbyter de Volstin” w sprawie przeciwko Markowi z Raclawic (zapewne olkuskich)¹³³. O tym, że chodziło tu o prezbitera olsztyńskiego, a nie wolsztyńskiego, zdaje się świadczyć druga, nieco późniejsza informacja pochodząca z tego samego źródła. Otóż jeszcze w 1410 roku w sprawie z tym samym co poprzednio Markiem z Raclawic występuje „Gregorius presbyter de Rabstiny”¹³⁴. Wydaje się, że nie była to przypadkowa zbieżność imion. Najprawdopodobniej wzmiankowany Grzegorz zanim został prezbiterym na zamku Rabsztyn, był kapelanem w Olsztynie, zapewne jeszcze na początku 1410 roku.

Bez wątpienia zamek olsztyński posiadał swego kapelana, czy też prezbitera w 1433 roku. Dwukrotnie bowiem w tymże roku odnotowany został „Sta-

¹²⁹ AGAD, Rachunki 1532–1533 i 1533–1534, ASK LVI O – 2, k. 75, k. 141 v.

¹³⁰ AGAD, Inwentarz 1551, ASK LVI O – 2, k. 174; AGAD, Lustracja 1569, k. 546.

¹³¹ W inwentarzu z 1551 r. występują „myśliwiec” i „myśliwczyk”, natomiast w lustracji z 1564 r. jedynie „myśliwiec”, który otrzymywał 4 złote pensji. AGAD, Inwentarz 1551, ASK LVI O – 2, k. 174; Lustracja 1564, cz. 2, s. 40.

¹³² W. Chrzanowska: *Fosylne i subsosylne szczątki kostne zwierząt z Jaskini Zamkowej Dolnej w Olsztynie k. Częstochowy*. W: Zeszyty Naukowe Akademii Rolniczej we Wrocławiu. R. 107. Wrocław 1975, s. 187.

¹³³ AKM, Kraków, A. Off. 4, k. 64.

¹³⁴ Tamże, k. 66.

nislaus praesbiter de Olszyn”¹³⁵. Z pewnością nie mogło tu być mowy o innym duchownym niż zamkowy, gdyż nie było wówczas osady o tej nazwie. Stałą obecność kapelana, który – co ciekawe – otrzymywał pensję w wysokości 8 złotych rocznie, w olsztyńskiej warowni notują XVI-wieczne wykazy załogi z lat 1532–1534. Wszystko wskazuje na to, że w tym czasie kapelan był zarazem pisarzem zamkowym¹³⁶.

Zamek Olsztyn zamieszkiwali także rzemieślnicy, tak potrzebni dla naprawy różnego rodzaju sprzętów. Do najlepiej zarabiających spośród nich fachowców należał strycharz, do obowiązków którego należała produkcja cegły i dachówki, otrzymujący wysoką pensję aż 8 złotych¹³⁷. Prócz strycharza – mimo milczenia na ten temat źródeł – można się pośrednio domyślać zamieszkiwania i funkcjonowania w zamku lub tuż obok niego pracowników, którzy pod jego nadzorem zajmowali się produkcją materiałów budowlanych (cegieł, zaprawy budowlanej). W inwentarzu z 1532 roku, jest bowiem wzmiankowany pod zamkiem, poza obrębem murów, piec do wypalania cegieł i wapna. Wszystko wskazuje na to, że strycharz był utrzymywany na zamku Olsztyn tylko czasowo, mianowicie w okresie przebudowy warowni. Kiedy prace budowlane zostały zakończone, zaprzestano utrzymywania tego rzemieślnika na etacie zamkowym¹³⁸.

Tej wysokości wynagrodzenie jak strycharz otrzymywał również *carpentarius*, czyli cieśla bądź stolarz, który był potrzebny w zamku, do naprawy różnego rodzaju sprzętów użytkowych i też konstrukcji drewnianych. Mniejszą o 2 złote od dwu wspomnianych rzemieślników pensję otrzymywał *faber*, czyli – jak można przypuszczać – kowal¹³⁹. Na podstawie zachowanych śladów, odkrytych w trakcie badań archeologicznych, można uznać, że mógł to być pracownik kuźni, który zajmował się przerabianiem żelaza i produkcją potrzebnych w warowni przedmiotów¹⁴⁰. O tym, że chodzi tutaj o kowala, upewnia nas lustracja z 1569 roku¹⁴¹.

¹³⁵ AKM, Kraków, A. Off. 5, k. 3, 18.

¹³⁶ AGAD, Inwentarze 1532, 1551; Rachunki 1532–1533, 1533–1534, ASK LVI O – 2, k. 20 v., 75, 141.

¹³⁷ AGAD, Inwentarz 1532, Rachunki 1532–1533, 1533–1534, ASK LVI O – 2, k. 20 v., 75, 141; A. Wyrobisz: *Średniowieczne cegielnie...*, s. 76.

¹³⁸ AGAD, Inwentarz 1532, ASK LVI O – 2, k. 5. Mimo że w wykazach załogi zamku Olsztyn po 1534 r. nie spotykamy już strycharza, to warto zauważyć, że cegielnia pod tą warownią była jeszcze w I połowie XVII w. (*Opis zamku Olsztyn 1631*, s. 198). Może wówczas rzemieślnicy wypalający cegłę mieszkali w Olsztyńku?

¹³⁹ AGAD, Inwentarz 1532, ASK LVI O – 2, k. 20 v.; W. Błaszczczyk: *Badania archeologiczne...*, s. 101–103; J. Zimny: *Rodzaje dymarskiej techniki wytopu żelaza w zamkach częstochowskiego zagłębia rudonośnego*. „Rocznik Muzeum w Częstochowie”. T. 2. Częstochowa 1966, s. 35–43.

¹⁴⁰ W. Błaszczczyk: *Badania archeologiczne...*, s. 101–103.

¹⁴¹ AGAD, Lustracja 1569, s. 546.

Członkiem załogi olsztyńskiego zamku był także woźnica (*auriga*), znany nawet z imienia (Andrzej), poświadczony w latach 1532–1534, który otrzymywał pensję równą uposażeniu hołomków, strażników i piekarza, a mianowicie 4 zł.

Rachunki z lat 1532–1533 i 1533–1534 informują nas o pobycie na zamku Olsztyn dość egzotycznych mieszkańców, a mianowicie Tatarów i Mołdawian. O ich przebywaniu tamże dowiadujemy się dzięki temu, że – podobnie jak błaznom – kupowano im buty.¹⁴² Skąd wzięli się Tatarzy i Mołdawianie w Olsztynie, położonym przecież w dość odległym od południowo-wschodnich granic Korony punkcie, możemy się jedynie domyślać.

W wyjaśnieniu tej zagadki może pomóc fakt, że informacje o Tatarach i Mołdawianach pochodzą z rachunków sporządzonych na zlecenie Piotra Opalińskiego, nowego starosty olsztyńskiego. Z kolei nie jest żadną tajemnicą, iż Opaliński znajdował się blisko dworu królewskiego i brał udział w ważnych wydarzeniach politycznych. Wiadomo, że był on wśród podpisujących w lutym 1532 roku w Krakowie zawieszenie broni z Mołdawią. Piotr Opaliński stał także na czele polskiego poselstwa do sułtana tureckiego Sulejmana w 1533 roku, a głównym celem misji miało być uzyskanie zgody sułtana na pokój z Polską¹⁴³. Być może Opaliński otrzymał jeńców w prezencie od władcy Turków w 1533 roku, a może też zostali oni wzięci do niewoli jeszcze wcześniej w jednej z licznych bitew – np. Mołdawianie w bitwie pod Obertynem (1531), a Tatarzy z kolei w bitwie pod Olszanicą (1527). Czy właśnie te wydarzenia przywiodły do olsztyńskiego zamku Tatarów i Mołdawian, tego się nie dowiemy. Należy jednak pamiętać, że prowadzenie osadnictwa tatarskiego głównie na Litwie, ale i w Koronie, było w tym czasie powszechnie stosowaną praktyką¹⁴⁴.

Prócz codziennych obowiązków mieszkańcy wielofunkcyjnej warowni olsztyńskiej pozwalali sobie również na rozrywki. W grodzie tym w roku 1533 zostało poświadczonych dwóch błaznów o imionach bądź przezwiskach: Valek i Baccalarius¹⁴⁵.

Wydatki na wynagrodzenie dla podstarościego i załogi zamku olsztyńskiego w roku 1532 wyniosły ponad sto dwa złote.

¹⁴² AGAD, Rachunki 1532–1533, 1533–1534, ASK LVI O – 2, k. 76, 141 v.

¹⁴³ W. Dworzaczek: *Opaliński Piotr*. W: PSB. T. 24, s. 97–98.

¹⁴⁴ M. Plewczyński: *Obertyn 1531*. Warszawa 1994, s. 217–220; L. Podhorodecki: *Chanat krymski i jego stosunki z Polską w XV–XVIII wieku*. Warszawa 1987, s. 62; P. Borawski: *Z dziejów kolonizacji tatarskiej w wielkim księstwie litewskim i w Polsce (XV–XVII wiek)*. „Przegląd Orientalistyczny” R. 101, 1977, nr 4, s. 298–300.

¹⁴⁵ AGAD, Rachunki 1532–1533, ASK LVI O – 2, k. 76.

4. Starostwo Olsztyńskie od końca XIV do I połowy XVI wieku

4.1. Starostowie olsztyńscy i ich uprawnienia

Na czele olsztyńskiego zamku oraz podległego mu obszaru stali starostowie. Wprawdzie nie rezydowali oni na stałe w warowni, to jednak czerpali oni stamtąd poważne korzyści materialne. W związku z tym, że starostwo olsztyńskie było intratnym urzędem, a sam zamek bardzo ważną strategicznie twierdzą, monarchowie powierzali ten gród swym zaufanym dostojnikom. Niemal przez cały XV wiek zamek olsztyński dzierżyli w swych rękach Szczekocy, przedstawiciele możnego rodu Odrowążów. Posiadali oni urząd starosty olsztyńskiego przez trzy pokolenia, poczynawszy od Jana ze Szczekocin w 1406 roku, a skończywszy na jego wnuku Pawle w 1492 roku.

Jan ze Szczekocin był jednym z najwierniejszych stronników króla Władysława Jagiełły. Gdy w roku 1406 uzyskał starostwo olsztyńskie, był wówczas starostą sandomierskim. Dopiero w 1410 roku został kasztelanem lubelskim, a później też m.in. starostą sądeckim, starostą generalnym wielkopolskim i starostą dobrzyńskim¹⁴⁶. Tenutariuszem olsztyńskim stał się on w drodze zapisów pieniężnych na zamku Olsztyn, których król Władysław Jagiełło dokonał jako zastaw za udzielone mu przez Jana pożyczki. Pierwszy raz monarcha nadał Janowi ze Szczekocin sumę czterystu grzywien w 1406 roku. Do tej kwoty król dołączył w 1411 roku kolejne sześćset grzywien¹⁴⁷. Owe sumy Jan uzyskał dziedzicznie, ale obciążone one były powinnościami. Kasztelan lubelski miał bowiem z tych pieniędzy dokonać remontu zamku Olsztyn, przygotować stację królewską oraz zwerbować i opłacić załogę zamkową¹⁴⁸. Sześć lat później za swe wierne służby, a faktycznie jako zastaw za pożyczkę dla monarchy, Jan Szczekocki otrzymał na zamku i jego przynależnościach zapis kolejnych dwustu grzywien¹⁴⁹. Sumy pieniężne, które dostojnik ten uzyskiwał, przyczyniały się wprawdzie do jego wzbogacenia, ale nie powodowały bynajmniej większego zainteresowania tym lo-

¹⁴⁶ J. Laberschek: *Początki i rozwój miasta Szczekociny...*, s. 109; Urz Mp, s. 140, 304 (nr 535, 1330); K. Górski: *Jan ze Szczekocin*. W: PSB. T. 10, s. 483; Tenże: *Ród Odrowążów w wiekach średnich*. „Rocznik Towarzystwa Heraldycznego” 1926/1927, T. 8, s. 25, 75.

¹⁴⁷ KDM. T. 4, nr 1129. Dokument ten wystawiony w 1411 r. informuje również o wcześniejszym nadaniu z 1406 r.: „[...]sexingentas marcas (...) ascribimus ad quadringentas marcas, quas primitus de anno Domini millesimo quadringentesimo sexto sibi in eodem castro Holstyn donavimus et inscripsimus.”; J. Laberschek: *Początki i rozwój miasta Szczekociny...*, s. 111.

¹⁴⁸ KDM. T. 4, nr 1129; J. Laberschek: *Początki i rozwój miasta Szczekociny...*, s. 111.

¹⁴⁹ KDM. T. 4, nr 1166.

kalnym urzędem. Jan ze Szczekocin obracał się w kręgach wielkiej polityki, a Olsztyn traktował marginalnie¹⁵⁰. Jednak posiadanie przez niego starostwa olsztyńskiego i dobrzyńskiego wraz z grodami w Olsztynie i Bobrownikach dawało mu dużą siłę. Zrozumiałe jest więc, że Jagiełło mimo całego zaufania, jakim obdarzał tego dostojnika, zażądał w 1425 roku od niego i jego synów Piotra, Dobiesława i Jana, aby przysięgli, że dochowają mu wiernych służb w tych zamkach¹⁵¹.

Jan ze Szczekocin był starostą olsztyńskim najprawdopodobniej do 1432 roku, czyli do swej śmierci¹⁵². Po nim urząd ten objął w drodze dziedziczenia zapisów jego syn Piotr Woda (pierwszy raz poświadczony jako tenutariusz olsztyński w 1433), późniejszy podkanclerzy Królestwa Polskiego. Sprawował ten urząd aż do swej śmierci w bitwie pod Chojnicami w 1454 roku¹⁵³. Podobnie jak ojciec, dostojnik ten uzyskiwał od monarchów sumy pieniężne zabezpieczone na grodzie olsztyńskim. Od Władysława Jagiełły w 1433 roku uzyskał Piotr Woda dwieście grzywien, a od Władysława Warneńczyka w latach 1439–1443 kolejnych tysiąc czterysta grzywien, co czyniło łącznie ogromną kwotę tysiąca sześciuset grzywien¹⁵⁴. Nadania te otrzymał on głównie za swój udział w wyprawie zbrojnej na Śląsk, podjętej w celu uzyskania korony czeskiej dla Kazimierza Jagiellończyka w 1438 roku oraz za służbę przy królu ze stu zbrojnymi na Węgrzech¹⁵⁵.

Przed 1391 rokiem gród olsztyński był stolicą dystryktu sądowego. Badania J. Laberscheka wykazały, że w 1392 roku rozpoczął swe funkcjonowanie jednolity powiat sądowy lełowski, który objął północną część ziemi krakowskiej¹⁵⁶. Olsztyn utracił funkcję stolicy dystryktu sądowego, a zamek stał się od tej pory jedynie ośrodkiem starostwa niegrodowego – tenuty. Starostowie – tenutariusze – olsztyńscy stanowili ramię królewskie na powierzonym im obszarze, posiadali jurysdykcję patrymonialną nad ludnością zamieszkującą okręg zamkowy. Sądownictwo sprawowali oni bądź zastępujący ich burgrabiowie, w ramach tzw. sądu starościńskiego (burgrabiowskiego), przed którym to sądem w drobnych sprawach stawało również rycerstwo. Wynikało to z faktu, że tenutariusze olsztyńscy jako przedstawiciele królewskiej

¹⁵⁰ J. Laberschek: *Nieznane karty...*, s. 28; K. Górski: *Ród Odrowążów...*, s. 79.

¹⁵¹ KDM. T. 4, nr 1225; K. Ożóg: *Piotr Woda ze Szczekocin*. W: PSB. T. 26, s. 435; J. Laberschek: *Początki i rozwój miasta Szczekociny...*, s. 111.

¹⁵² Urz Mp, 39; J. Sperka: *Szafrancowie...*, s. 222–230.

¹⁵³ W listopadzie 1433 r. Piotr Woda uzyskał dwieście grzywien na zamku Olsztyn i jego przynależnościach. Przynajmniej więc od tego czasu był on starostą olsztyńskim (KDM. T. 4, nr 1304); K. Ożóg: *Piotr Woda...*, s. 434–436; J. Laberschek: *Początki i rozwój miasta Szczekociny...*, s. 112.

¹⁵⁴ KDM. T. 4, nr 1304, 1356, 1371, 1432, 1437.

¹⁵⁵ K. Ożóg: *Piotr Woda...*, s. 434–435.

¹⁵⁶ J. Laberschek: *Rola średniowiecznego Lełowa...*, s. 56–57.

administracji cieszyli się autorytetem u okolicznej szlachty. Nie bez znaczenia był też fakt, że rycerstwo w drobnych sprawach nie zawsze chciało oczekiwać na roczki sądu ziemskiego krakowskiego w Lelowie, czy też wybierać się do Krakowa do sądu grodzkiego.

Być może funkcjonowanie sądu na zamku olsztyńskim związane było z przyzwyczajeniem okolicznej szlachty do załatwiania spraw w pobliskim grodzie, tak jak to było w czasie władzy na tym terenie księcia Władysława Opolczyka. W roku 1396 na zamku w Olsztynie odbyła się sesja sądowa, w której brała udział szlachta zamieszkująca powiat olsztyński: Jaśko z Niegowej i Wawrzyniec z Kotowic. Nie wiadomo kto wówczas ten sąd sprawował¹⁵⁷.

W późniejszym czasie odbywały się, za przyzwoleniem monarszym, dalsze nieregularne sesje sądowe przed sądem starościńskim w Olsztynie (których terminy uzależnione były od pobytu starosty w zamku). Przykładem takich sesji mogą być dwie prowadzone w Olsztynie w 1435 i 1441 roku. W obu przypadkach sprawy rozstrzygał Piotr Woda ze Szczekocin. W roku 1435 toczyła się sprawa o 30 grzywien między Prandotą z Przełuku a sołtysem Siedlca Klemensem, a w 1441 r. sprawa między Mikołajem prepozytem klasztoru mstowskiego a wójtem mstowskim Mikołajem¹⁵⁸.

Natomiast nie był zamek Olsztyn ośrodkiem starostwa grodowego, czyli nie sprawowano w nim jurysdykcji starościńskiej w rozumieniu czterech artykułów grodzkich. Tego typu kompetencje posiadały jedynie sądy grodzkie, a ściślej – dla tej części ziemi krakowskiej sąd grodzki na zamku w Krakowie. Starostwo olsztyńskie aż do końca swego istnienia było już niegrodowym (tenutą monarszą), a starostowie byli tenutariuszami. W odniesieniu do podlegających zamkowi dóbr wykonywali oni, poprzez swoich urzędników, jedynie zarząd gospodarczy¹⁵⁹. Starostowie lub burgrabiowie sądzili ludność zamieszkującą ich dobra, ale było to sądownictwo typu patrymonialnego. Do tego typu uprawnień odnosi się dokument Władysława Jagiełły, w którym monarcha ten, nadając w 1399 roku Stanisławowi, Maćkowi i Wacławowi z Rększowic trzy wolne łany, cztery stawy oraz młyn w tejże wsi Rększowice, która „in districtu castri Holstinensi” była usytuowana, postanowił, by oni i ich sukcesorzy „non alibi, nisi duntaxat coram capitaneo castri nostri Holstinensi predicti, qui protunc fuerit [...] semper respondere teneantur iudicialiter ad obiecta”¹⁶⁰.

¹⁵⁷ SPPP. T. 8, nr 5704.

¹⁵⁸ AP Kraków, GK 5, s. 386 i GK 7, s. 384; J. Laberschek: *Nieznane karty...*, s. 26.

¹⁵⁹ J. Laberschek: *Nieznane karty...*, s. 24–25; S. Kutrzeba: *Sądy ziemskie i grodzkie w wiekach średnich. Cz. 1: Województwo krakowskie*. W: „Rozprawy Akademii Umiejętności, Wyd. Historyczno-Filozoficzny”. T. 42. 1902, s. 361–362.

¹⁶⁰ KDM. T. 4, 1053.

Kolejnym starostą olsztyńskim był syn Piotra Wody, a wnuk Jana Szczekockiego, kasztelana lubelskiego, Paweł ze Szczekocin, który był już zawsze tytułowany jako „tenutarius Olstiniensis” lub „tenutarius castris nostri Olstini”¹⁶¹. Tenutariuszem olsztyńskim został on być może od razu po śmierci swego ojca w 1454 roku i z pewnością przejął zamek Olsztyn w drodze dziedziczenia. Pierwszy raz na tym urzędzie został jednak poświadczony dopiero w 1457 roku¹⁶². W latach 1454–1457 nie ma wzmianki o żadnym innym staroście zamku Olsztyn. Paweł ze Szczekocin urząd tenutariusza olsztyńskiego sprawował aż do 1492 roku, tzn. prawdopodobnie do swej śmierci, gdyż później w źródłach nie występuje¹⁶³. W roku 1471 poślubił on Annę Tęczyńską, córkę Andrzeja Tęczyńskiego z Rabsztyna. Paweł ze Szczekocin dokonał zapisu dla Anny na tencucie olsztyńskiej¹⁶⁴.

Paweł Szczekocki był starostą łukowskim i zawichojskim¹⁶⁵, jednak najbardziej związany był z Olsztynem. W przeciwieństwie do swoich poprzedników, starosta ten najprawdopodobniej rezydował na stałe w tym zamku. W źródłach występuje on od lat pięćdziesiątych do dziewięćdziesiątych z tytułem tenutariusza olsztyńskiego, co oznacza, że była to jego najwyższa godność¹⁶⁶. Jego związki z Olsztynem musiały być bardzo wyraźne, skoro w źródłach nazywany on jest zamiennie jako Paweł ze Szczekocin i Paweł Olsztyński. Również synowie Pawła ze Szczekocin w źródłach nazywani są „Olsztyńskimi”¹⁶⁷. Ważną inicjatywą tego tenutariusza było podjęcie w 1488 roku wraz z królem Kazimierzem Jagiellończykiem lokacji pod zamkiem mia-

¹⁶¹ K. Górski: *Ród Odrowążów...*, s. 25; K. Ożóg: *Piotr Woda...*, s. 346.

¹⁶² AP Kraków, GK 13, s. 445–446.

¹⁶³ Ostatni raz Paweł ze Szczekocin poświadczony został w 1492 r., później już w źródłach nie występuje (AP Kraków, GK 23, s. 815). Na początku 1493 r. (10 lutego) tenutariuszem olsztyńskim był już Mikołaj Morski (AGAD, MK, 17, k. 29; K. Nabiałek: *Dzieje miasta Olsztynek koło Częstochowy od założenia do połowy XVII wieku*. W: „Prace Historyczne”. Z. 129. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Kraków 2002, s. 86.

¹⁶⁴ SPPP. T. 2, nr 4067; J. Laberschek: *Początki i rozwój miasta Szczekociny...*, s. 113; J. Kurtyka: *Tęczyńscy. Studium z dziejów polskiej elity politycznej*. Kraków 1997, s. 403, 513, 574–575.

¹⁶⁵ K. Ożóg: *Piotr Woda...*, s. 346; J. Kurtyka: *Tęczyńscy...*, s. 574–575.

¹⁶⁶ AP Kraków, GK 13, s. 445–446. GK 23, s. 815; SPPP. T. 2, nr 4067, 4068, 4274; MRPS. Cz. 1, nr 1469, 1570; Cz. 2, nr 105; AGAD, MK 14, mkf. nr 534, s. 258–259.

¹⁶⁷ Starosta z rodu Odrowążów w źródłach występuje zamiennie jako Paweł ze Szczekocin i Paweł Olsztyński. Najwyraźniej jest to widoczne w zapisce sądowej z 1471 r., w której na początku został określony jako „Paulus de Szczekocini”, a w następnym zdaniu już jako „Paulus Olstinsky” – SPPP. T. 2, nr 4086. Znani są czterej synowie Pawła: Stanisław Woda Olsztyński, Jan, Piotr i Andrzej Olsztyńscy (ci dwaj ostatni byli na początku XVI w. Dziedzicami Włoszczowy). J. Laberschek: *Nieznane karty...*, s. 26; Tenże: *Początki i rozwój miasta Szczekociny...*, s. 113 oraz tabela genealogiczna zamieszczona w tym artykule; *Jana Łaski Liber beneficiorum archidiecezji gnieźnieńskiej*. Wyd. ks. J. Łukowski. T. 1. Gniezno 1880, s. 568.

sta Olsztyńska. Paweł Szczekocki vel Olsztyński miał być dziedzicznym wójtem nowej osady. Niestety, z powodu śmierci nie była mu dana możliwość realizacji tego planu¹⁶⁸.

Najpóźniej w lutym roku 1493 część dochodów zamku Olsztyn przejął Mikołaj z Morska, zwany Morskim, herbu Topór, który dzięki małżeństwu z Anną Tęczyńską, wdową po Pawle ze Szczekocin, stał się współtenentariuszem olsztyńskim. Wówczas – jak wynika z dokumentu z 1493 roku – pozostała część starostwa olsztyńskiego mieli w posiadaniu, na zasadzie dziedziczenia, synowie Pawła ze Szczekocin. Synowie ci nie zostali wymienieni imiennie, ale możemy się domyślać, że byli to znani z innych źródeł Jan i Piotr, którzy już miesiąc później wdali się w awanturę z Mikołajem Morskim, drugim mężem ich matki¹⁶⁹. W źródłach Mikołaj Morski jest poświadczony jako tenentariusz zamku Olsztyn w latach 1593–1596¹⁷⁰.

Jednak już w sierpniu 1497 roku jako starosta olsztyński jest wzmiankowany Jan Trnka z Raciborzan, starosta oświęcimski i sądecki, który dzierżył Olsztyn w latach 1497–1501. Nie wiadomo, w jaki sposób Jan Trnka został tenentariuszem olsztyńskim, ale wiadomo, że w 1501 roku król zapisał mu na zamku tym i jego przynależnościach, jako zastaw za pożyczkę, dalszych 4000 złotych. Trnka w 1498 roku dokonał zapisu na rzecz swej żony Katarzyny z Poku na tencucie olsztyńskiej jako posag 3000 złotych, a rok później do zapisu dołączył jeszcze sumę 4000 złotych¹⁷¹.

W roku 1502 król Aleksander Jagiellończyk przekazał tenutę olsztyńską, zapewne po jej wykupieniu z rąk wdowy po Janie Trnce, swemu bratu królewiczowi Zygmuntowi Jagiellończykowi, wówczas księciu Głogowa i Opawy, a późniejszemu królowi Zygmuntowi Staremu¹⁷². Działalność królewicza Zygmunta okazała się bardzo korzystna dla starostwa olsztyńskiego, a w szczególności dla miasta Częstochowy. Dzięki jego staraniom król Alek-

¹⁶⁸ AGAD, MK 14, mkf. nr 534, s. 258–259; K. Nabilialek: *Dzieje miasta Olsztynek...*, s. 86–87.

¹⁶⁹ MK 17, s. 29; J. Laberschek: *Początki i rozwój miasta Szczekociny...*, s. 113, tabela genealogiczna; J. Kurtyka: *Tęczyńscy...*, s. 575.

¹⁷⁰ Materiały do drugiego tomu *Zbioru Dokumentów oo. Paulinów* w przygotowaniu J. Zbudniewka, nr 103; MRPS. Cz. 2, nr 105; AP Kraków, ZK 316, s. 171–172; J. Kurtyka: *Tęczyńscy...*, s. 574–575.

¹⁷¹ Urz Krak, nr 517; MRPS. Cz. 2, nr 775, 1137, 1150, 1248, 1350, 1521; AP Kraków, GK 28, s. 13.

¹⁷² MRPS. Cz. 3, nr 344, 345, 347; S. Krakowski: *Stara Częstochowa. Studia nad genezą, ustrojem i strukturą ludnościową i gospodarczą Częstochowy (1220–1655)*. Częstochowa 1948, s. 127–128; S. Krakowski: *Dzieje Częstochowy od wieku XII do początków XIX*. W: *Dzieje Częstochowy od zarania do czasów współczesnych*. Katowice 1964, s. 37–38; M. Antoniewicz: *Herby miast województwa częstochowskiego*. Częstochowa 1984, s. 28; Tenże: *Narodziny miasta*. W: *Dzieje miasta i klasztoru Jasnogórskiego*. T. 1: *Okres staropolski*. Częstochowa 2002, s. 141–144.

sander Jagiellończyk odnowił prawo magdeburskie Częstochowy, wystawiając 22 marca 1502 roku odpowiedni przywilej. Dokument ten jest najstarszym źródłem informującym o sprawowaniu przez Zygmunta Jagiellończyka funkcji tenariusza olsztyńskiego¹⁷³. Również pod wpływem prośby starosty olsztyńskiego Zygmunta w 1504 roku mieszczanie częstochowscy otrzymali od króla prawo pobierania myta z mostu na rzece Warcie¹⁷⁴.

Już po objęciu tronu polskiego Zygmunt Stary nadał starostwo olsztyńskie swojemu współpracownikowi Mikołajowi Szydłowieckiemu herbu Odrowąż, późniejszemu podskarbiemu wielkiemu koronnemu. Musiało to nastąpić najpóźniej na początku stycznia 1508 roku, a zapewne już w końcu 1507 roku, mimo że po raz pierwszy Mikołaj Szydłowiecki był tytułowany jako „Olstiniensis capitaneus” dopiero 15 marca 1508¹⁷⁵. W dniu 12 stycznia 1508 roku zostały ustanowione w należących do starostwa olsztyńskiego miastach targ i jarmark w Częstochowie oraz targ w Przyrowie, a warto zwrócić uwagę, że w tym samym dniu ustanowiono też targi w należących do Mikołaja Szydłowieckiego Szydłowcu i Gostyninie. Trudno uznać, że był to przypadek, jeżeli zważy się, iż przywileje targowe dla Przyrowa i Częstochowy wystawione zostały w Radomiu, którego wówczas starostą był rzeczony Mikołaj¹⁷⁶.

Nie zagłębiając się w szczegóły, można dużo powiedzieć o działalności Szydłowieckiego jako starosty olsztyńskiego. Starał się umożliwić rozwój miast starostwa, uzyskując królewskie przywileje na utworzenie targów w Przyrowie i Częstochowie, potwierdzenie prawa Częstochowy do pobierania myta z mostu na Warcie (1512) oraz zwolnienie mieszczan częstochowskich z opłat celnych i targowych na lat dwanaście (1519)¹⁷⁷. Dzięki Szydłowieckiemu zachował się także przywilej na wójtostwo w Częstochowie z roku 1423, gdyż został on konfirmowany w 1530, a później potwierdzony jeszcze raz przy sprzedaży tego wójtostwa Janowi Klizinskiemu w roku 1532. Zdaniem S. Krakowskiego, zabiegi Mikołaja Szydłowieckiego o potwierdzenie przywileju wójtowskiego wynikały z faktu, że starosta ten był przez jakiś czas również wójtem w tym mieście¹⁷⁸. Bez wątplenia starania Szydłowieckie-

¹⁷³ AGAD, MK 17, k. 328 v.–329; S. Krakowski: *Stara Częstochowa...*, s. 46–47, 127–128; S. Krakowski: *Dzieje Częstochowy...*, s. 38; M. Antoniewicz: *Narodziny miasta...*, s. 141.

¹⁷⁴ MRPS. Cz. 3, nr 1764; S. Krakowski: *Stara Częstochowa...*, s. 128.

¹⁷⁵ J. Kieszkowski: *Kanclerz...*, cz. 1, s. 30–31, 37; Urz Krak, s. 173; MRPS. Cz. 4/1, nr 392; Cz. 4/2, nr 8709.

¹⁷⁶ J. Kieszkowski: *Kanclerz...*, s. 30–31; MRPS. Cz. 4, nr 225–228.

¹⁷⁷ MRPS. Cz. 4/1, nr 1807; S. Krakowski: *Stara Częstochowa...*, s. 127; Tenże: *Dzieje Częstochowy...*, s. 38; M. Antoniewicz: *Herby...*, s. 28.

¹⁷⁸ Nowy dokument dodatkowo stanowi uzupełnienie przywileju Władysława Jagiełły z 1423 r., gdyż znalazło się w nim dokładne określenie jego kompetencji administracyjnych i uprawnień gospodarczych (AGAD, MK 45, s. 276–280; MK 46, k. 222–224; S. Krakowski: *Stara Częstochowa...*, s. 71–73; Tenże: *Dzieje Częstochowy...*, s. 49–50). O przywileju z 1423 r. na wójt-

go o poprawę sytuacji w mieście znajdowały wsparcie u króla Zygmunta Staro- go, który Częstochowę darzył sympatią, a zapewne także sentymentem.

Jednym z przykładów dbałości Szydłowieckiego o powierzony majątek monarszy jest zachowana okładka rachunków starostw: krzepickiego i olsztyńskiego z 1529 roku¹⁷⁹. Mikołaj Szydłowiecki był starostą olsztyńskim do swej śmierci, prawdopodobnie do stycznia 1532 roku¹⁸⁰. Zapewne z okresem jego rządów wiąże się powołanie na zamku olsztyńskim, w miejsce burgrabiego, urzędu podstarościego¹⁸¹. Za tego starosty dokonano również restauracji tej warowni i rozpoczęto jej rozbudowę, dokończoną za kolejnego tenentariusza Piotra Opalińskiego z Bnina herbu Łódzia, wówczas kasztelana łędzkiego, a później kasztelana gnieźnieńskiego, ochmistrza dworu Zygmunta Augusta, stronnika królowej Bony¹⁸². Opaliński został starostą olsztyńskim najpóźniej w marcu 1532 roku. Przez pierwsze dwa lata dzierżył on starostwo na zasadzie do wiernych rąk, ale już w 1534 król dokonał zmiany tytułu prawnego, oddając mu tenutę olsztyńską warendę za roczną opłatę 200 złotych, zamienioną na użytkowanie dożywotnie¹⁸³.

Po śmierci Piotra Opalińskiego, na początku 1551 roku, starostwo olsztyńskie przeszło w ręce rodu Ocieskich herbu Jastrzębiec (poczynając od Jana Ocieskiego, kanclerza koronnego, przez jego synów Jana i Joachima Ocieskich), pozostało w ich rękach do 1613 roku¹⁸⁴. Wprawdzie działalność Ocie-

tostwo w mieście Częstochowie dla Zygryda Baruta zob. J. Labershek: *Wójtostwo częstochowskie w czasach piastowskich i jagiellońskich*. „Almanach Częstochowy” 2004, s. 11–18; Tenże: *Rycerstwo Częstochowy...*, s. 109–110; Tenże: *Nowe spojrzenie...*, s. 9; Tenże: *Częstochowski zespół osadniczy*. „Almanach Częstochowy” 2002, s. 16.

¹⁷⁹ Same rachunki niestety się nie zachowały. Wspomniana okładka została reprodukowana na fotografii w pracy J. Kieszkowskiego: *Kanclerz...*, cz. 1, tablica XIV, cz. 3, s. 664–665.

¹⁸⁰ AGAD, Inwentarz 1532, ASK LVI O – 2; MRPS. Cz. 4/2, nr 15833, 15834.

¹⁸¹ AGAD, MK 24, k. 442 v.

¹⁸² MRPS. Cz. 4/2, 12236; AGAD, Inwentarze 1532, 1551, ASK LVI O – 2; J. Kieszkowski: *Kanclerz...*, s. 76, 549; W. Dworzaczek: *Opaliński Piotr*. W: PSB. T. 24, s. 97–100; Urz Wp, nr 43, 579, 610.

¹⁸³ MRPS. Cz. 5/1, nr 137; A. Sucheni-Grabowska: *Monarchia dwu ostatnich Jagiellonów a ruch egzekucyjny*. Cz. 1: *Geneza egzekucji dóbr*. Wrocław 1974, s. 206.

¹⁸⁴ Po raz pierwszy Jan Ocieski jako starosta olsztyński poświadczony został w inwentarzu starostwa olsztyńskiego, który rozpoczęto spisywać na jego zlecenie 17 stycznia 1551 r. (AGAD, Inwentarz 1551, ASK LVI O – 2, k. 164). Dokumenty monarsze nadające Janowi Ocieskiemu starostwo olsztyńskie pochodzą ze stycznia i lutego 1551 r. (MRPS. Cz. 5/2, nr 5119, 5165). Starostą olsztyńskim był do 1563 r., po nim objął ten urząd jego syn, również Jan, i dzierżył go do 1583 r., kiedy to scedował starostwo na swego brata Joachima. Joachim Ocieski był starostą olsztyńskim aż do swej śmierci w 1613 r. (A. Sucheni-Grabowska: *Ocieski Jan...*, s. 507–511; Taż: *Monarchia...*, s. 206; H. Kowalska: *Ocieski Joachim*. PSB. T. 23, s. 513–514; Urz Krak, nr 340, 492; K. Chłapowski: *Starostowie w Małopolsce 1565–1668*. W: *Spółeczeństwo staropolskie*. *Studia i szkice*. Red. A. Izydorczyk, A. Wyczański. Warszawa 1986, s. 127.

skich na terenie starostwa jest problemem, który wykracza poza ramy niniejszego opracowania, chciałbym jednak zaznaczyć, że już rok po objęciu starostwa, w 1552, nowy starosta podjął działania zmierzające do poprawy sytuacji słabo rozwijającego się, lokowanego w 1488 roku miasta Olsztynek. Wystarał się on u arcybiskupa gnieźnieńskiego Mikołaja Dzierzgowskiego o założenie parafii w Olsztynie oraz ufundował tam pierwszy kościół, który zapewne od jego imienia przyjął wezwanie św. Jana Chrzciciela. Również jego wstawienictwu u króla Zygmunta Augusta należy przypisać wystawienie dla Olsztyńka przywileju na utworzenie w tym mieście czterech jarmarków¹⁸⁵.

4.2. Przynależności i dochody zamku olsztyńskiego

We władztwie Opolczyka zamek Olsztyn był stolicą rozległego dystryktu sądowo-administracyjnego. Podlegały temu zamkowi zarówno dobra monarsze, jak i rycerskie oraz kościelne. Po włączeniu Olsztyna do Królestwa Polskiego zmienił się zasięg posiadłości tego grodu. Władysław Jagiełło pozostawił w okręgu zamkowym jedynie królewszczyznę. Tylko od nich urzędnicy olsztyńscy mieli prawo egzekwowania świadczeń. Wprawdzie do początku lat czterdziestych XV stulecia funkcjonował jeszcze w odniesieniu do obszaru podległego grodowi w Olsztynie termin *districtus*. W źródłach z tego okresu osady należące do zamku olsztyńskiego określane są jako „in districtu Holstinensi sitis” względnie jako leżące „sub castro nostro Olsstinensi”. Były to jednak wsie królewskie (Mirów, Rększowice)¹⁸⁶. O przynależności do grodu olsztyńskiego osad prywatnych nie było już wówczas mowy. Starostowie – tenentariusze – olsztyńscy posiadali, z mandatu monarszego, uprawnienia gospodarczo-administracyjne, a także sadownicze jedynie w stosunku do królewszczyzn i ludności je zamieszkujących.

Dokument z 1399 roku wzmiankujący „districtus castri Holstinensis” pozwala nam przyjąć, że w tym czasie funkcjonowało już starostwo olsztyńskie¹⁸⁷. Do osad podporządkowanych zamkowi Olsztyn należały w XV wieku wspomniane już wsie Mirów i Rększowice, a także miasta Przyrów i Częstochowa¹⁸⁸. W 1458 roku jako posiadłości tego zamku poświadczono zostały Biskupice, Czatachowa, Krasawa, Bobrowniki, Kusięta, Lgota, Suliszowice, Przemilowice (obecna nazwa Przymilowice), Turów, Wierz-

¹⁸⁵ K. Nabiałek: *Dzieje miasta Olsztynek...*, s. 89–94.

¹⁸⁶ KDM. T. 4, nr 1053, 1092, 1346, 1374, 1395; ZDM. Cz. 7, nr 2002 (dokumenty z lat 1399–1441).

¹⁸⁷ KDM. T. 4, nr 1053.

¹⁸⁸ ZDM. Cz. 6, nr 1853; KDM. T. 4, nr 1356.

chowisko (część królewska), Zdrębice (obecnie Zrębice), Sygątka (obecnie Sygontka), Bukowno i Zarębice¹⁸⁹. Sześć lat później dodatkowo zamkowi podlegał folwark Ciecierzyn¹⁹⁰, a w 1480 roku także wieś Siedlec¹⁹¹. Listę tą możemy z powodzeniem uzupełnić o wsie: Zalesice¹⁹², Wiercica, Dzbów (Dźbów) i Wyczerpy Mniejsze (królewskie) oraz o dwie kuźnice, które powstały w końcu XV stulecia: Dzbowską (1493) i Osiny (1498), wszystkie one bowiem należały do starostwa olsztyńskiego w 1532 roku¹⁹³. Należy dodać, że wieś Wyczerpy dzieliła się na dwie części: królewską i szlachecką. Tylko jedna z nich należała do zamku Olsztyn. Podobnie rzecz się miała z Wierzchowiskami. Były dwie osady o tej nazwie: Wierzchowisko Małe i Wierzchowisko Duże, z których tylko ta druga wchodziła w skład starostwa olsztyńskiego¹⁹⁴. Prócz tego po 1488 roku zaczęło się tworzyć pod zamkiem miasto królewskie o nazwie Olsztynek, które istniało już na pewno na początku XVI stulecia, mimo że nie składano stamtąd żadnych świadczeń¹⁹⁵.

Wśród wsi starostwa olsztyńskiego osiem posiadało prawo niemieckie: Siedlec (lokacja 1354)¹⁹⁶, Wyczerpy (lokacja 1356), Krasawa (lokacja 1364), Rększowice (lokacja 1369), Bukowno (lokacja 1384), Suliszowice (pierwsza wzmianka dotycząca tej wsi w 1411), Mirów (lokacja przed 1418), Dzbów (najstarsza wzmianka dotycząca tej wsi lata 1470–1480, więc lo-

¹⁸⁹ AP Kraków, GK 14, s. 63.

¹⁹⁰ AP Kraków, ZK 314, s. 179.

¹⁹¹ KDM. T. 5 – Materiały, O – 125.

¹⁹² Część wsi Zalesice należała przed 1532 r. do starostwa, ale została zastawiona nieznanemu szlachcicowi za sumę 100 złotych – AGAD, Inwentarz 1532, ASK LVI O – 2, k. 7 v.

¹⁹³ J. Długosz: *Liber beneficiorum...*, T. 2, s. 221; AGAD, Inwentarz 1532, ASK LVI O – 2, k. 11 v.–12, 17 v.–18; SHG. Cz. 3, z. 2, s. 484–491 (hasło *Kuźnice* oprac. J. Laberschek), s. 384–385, 391–392; J. Laberschek: *Kuźnice żelazne w ziemi krakowskiej w średniowieczu*. „Teki Krakowskie” 1996, T. 3, s. 109–111.

¹⁹⁴ J. Laberschek: *Rozwój osadnictwa w powiecie lelowskim do r. 1400*, mps, s. 143, 277; J. Laberschek: *Częstochowski zespół osadniczy...*, s. 13–14.

¹⁹⁵ MK 14, s. 258–259; MK 21, k. 18v–19v; K. Nabiałek: *Dzieje miasta Olsztynek...*, s. 78–80, 84.

¹⁹⁶ Dokument lokacyjny wsi Siedlec z 1354 r. znany był dotychczas z wpisu w *Rewizji starostwa olsztyńskiego z 1631 roku* (AGAD, ASK XLVI 42, k. 92–92 v.). J. Laberschek. W: SHG. Cz. 2, z. 2, s. 71 (hasło *Grodzisko*), Tenże: *Mało znane średniowieczne zamki...*, s. 7; Tenże: *Nowe spojrzenie...*, s. 11; Tenże: *Rycerstwo Częstochowy i jej najbliższych okolic (przełom XIV i XV wieku)*. „Teki Krakowskie” 1997, T. 5, s. 103; Tenże: *Początki Częstochowy na tle stosunków osadniczych*. W: *Dzieje miasta i klasztoru jasnogórskiego*. T. 1: *Okres staropolski*. Częstochowa 2002, s. 112. Jednak autorowi niniejszego artykułu udało się odnaleźć ten dokument w transkrypcie Zygmunta Starego, w Metryce Koronnej. Sołtys wsi Siedlec w 1530 r. przedstawił do zatwierdzenia królowi dokument Pawła ze Szczecocin zawierający przywilej Kazimierza Wielkiego z 1354 r. (AGAD, MK 45, s. 372–373).

kacja przed tym rokiem). W siedmiu z tych osad funkcjonowały sołectwa, a w jednej z nich wójtostwo (Krasawa)¹⁹⁷. Dwa miasta starostwa – Częstochowa i Olsztynek – posiadały wójtostwo, a w Przyrowie poświęcone zostało sołectwo¹⁹⁸.

W roku 1532, prócz wymienionego wcześniej, wzmiankowanego w 1464 roku folwarku Ciecierzyn, w skład starostwa wchodziły jeszcze trzy folwarki: Borowy, Zarębice (niezależnie od wsi Zarębice) i Bobrowniki (zapewne folwark ten utworzono na miejscu dawnej osady o takiej samej nazwie)¹⁹⁹. Stan zagospodarowania starostwa olsztyńskiego uległ pewnej zmianie w I połowie XVI wieku. Między 1532 a 1551 rokiem utworzony został jeszcze jeden folwark – Częstochowa, bliżej niezlokalizowany²⁰⁰. Wówczas zanikła także Lgota, jedna z wsi starostwa, położona około 5 km na południe od Mstowa, która najprawdopodobniej – wraz z folwarkiem Bobrowniki – włączona została do utworzonego w II połowie XVI wieku folwarku Joachimów²⁰¹.

W pierwszej połowie XVI stulecia, a zapewne też w średniowieczu, część osad należących do klasztorów kanoników regularnych w Mstowie, paulinów na Jasnej Górze w Częstochowie oraz klarysek w Krakowie miało obowiązek świadczenia do grodu w Olsztynie daniny w owsie. Były to Mykanów, Cykarzew, przed 1551 także Rybna (klasztor krakowski), Zawada, Jaskrów, Konin, Morsko, Żerkowice (klasztor mstowski), Kawodrza, Grabówka, Lgota, Częstochówka i Szarlejka (klasztor częstochowski)²⁰²

¹⁹⁷ AGAD, Inwentarz 1532, ASK LVI O – 2, k. 11–11 v., 13 v.– 14, k. 16, 17–17 v.; *Revisia starostwa olsztyńskiego z 1631 r.*, ASK XLVI 42, k. 70; *Lustracja... 1564*, Cz. 2, s. 24, 30; ZDM. Cz. 4, nr 977, 1004, 1069; J. Długosz: *Liber beneficiorum... T. 2*, s. 221; J. Laberschek: *Częstochowski zespół osadniczy...*, s. 12, 14; Tenże: *Początki Częstochowy na tle stosunków osadniczych...*, s. 112–115. Dotychczas uznawano za najstarszą wzmiankę dotyczącą Suliszowic informację z 1412 r. (*Najstarsza księga sądu najwyższego prawa niemieckiego na zamku Krakowskim*. Wyd. A. Kłodziński. „Archiwum Komisji Prawniczej” 1936, T. 10, nr 3043). Udało mi się jednak odszukać w najstarszej księdze oficjalatu krakowskiego wzmiankę o tej wsi z lutego 1411 r. (AKM Kraków, A. Off. 10, s. 243). Wprawdzie wzmianka ta została wydana przez B. Przybyszewskiego (*Cracovia Artificum. Suplementa. Teksty źródłowe do dziejów kultury i sztuki z najdawniejszych oficjaliów krakowskich lata 1410–1412 oraz 1421–1424*. Wybrał i objaśnił B. Przybyszewski. Kraków 1985, nr 41), ale została tam błędnie odczytana nazwa wsi „Sulikouicze” zamiast „Suliszo-ucicze”.

¹⁹⁸ AGAD, Inwentarz 1532, ASK LVI O – 2, k. 9–9 v. Po raz pierwszy wójt Olsztyńska poświęcony został w 1564 r. (*Lustracja... 1564*, Cz. 2, s. 22).

¹⁹⁹ AGAD, Inwentarz 1532, ASK LVI O – 2, k. 5 v.–8 v.; ZDP. Z. 1, nr 13; SHG. Cz.1, z. 1, s. 149.

²⁰⁰ AGAD, Inwentarz 1551, ASK LVI O – 2, k. 181 v.

²⁰¹ J. Laberschek: *Lgota*. W: SHG. Cz. 3, z. 3, s. 575–576.

²⁰² AGAD, Inwentarz 1532, ASK LVI O – 2, k. 18 v.–19.

Ponadto w starostwie olsztyńskim funkcjonowało pięć młynów: dwa na rzece Warcie (Częstochowa i Mirów), dwa na rzece Wiercicy (Przyrów, Sygątka), jeden na stawie Borowy (w folwarku Borowy koło Olsztyna)²⁰³.

W I połowie XVI stulecia do zamku należały, więc trzy miasta, osiemnaście wsi, cztery folwarki, dwie kuźnice, pięć młynów. Prócz tego dwanaście osad klasztornych świadczyło do tego grodu daninę w owsie (osep).

Na dochody starostwa olsztyńskiego składały się więc: opłaty łanowe lub czynsz domowy od wsi i miast, opłaty od cechów, królewszyna, opłaty solne, daniny zbożowe sep i osep, daniny w kogutach i w jajach, daniny miodowe, opłaty z karczem, młynów, kuźnic, komory celnej na rzece Warcie w Częstochowie, opłaty z sołectw i wójtostw oraz dochody z folwarków.

Zgodnie z najstarszym zachowanym inwentarzem starostwa olsztyńskiego, w roku 1532 łączna suma dochodów pieniężnych starostwa nie przedstawiała się zbyt imponująco i wyniosła 396 złotych i 29 groszy. Jednak o wiele większą wartość niż wpływy pieniężne miały daniny naturalne. W roku 1532 ludność osad starostwa dostarczyła 110 korców mąki z młynów, 100 korców jęczmienia (lub też słodu jęczmiennego), 111 korców żyta, 929 korców owsa oraz 319 kogutów, 41 i pół kopy jaj kurzych (2490 sztuk) i 53 kwarty miodu. Jeżeli przyjąć, zgodnie z danymi podawanymi przez M. Handelsmana, cenę 1 korca owsa na 6 złotych i 12 groszy, to za sam owies uzyskałoby się 5281 zł²⁰⁴.

Do powinności mieszkańców osad starostwa dochodziły jeszcze świadczenia na stację królewską²⁰⁵.

5. Zamek Olsztyn jako stacja monarsza

Jedną z funkcji olsztyńskiego zamku już od XIV stulecia było udzielanie monarsze i jego dworowi gościny.

Prawdopodobnie już od czasów Kazimierza Wielkiego obok zamku Olsztyn łączyły się dwa trakty: z Krakowa na Śląsk i Wielkopolskę. Jedną, bowiem drogą – biegnącą od strony Olkusza przez Kromiów, Włodowice

²⁰³ AGAD, Inwentarze 1532, 1551; Rachunki 1532–1533, ASK LVI O – 2, k. 9–9 v., 17, 18, 66, 212.

²⁰⁴ O przynależnościach i dochodach starostwa olsztyńskiego, z wykorzystaniem inwentarzy z 1532 i 1551 r., pisał także M. Handelsman: *Materiały do dziejów wsi polskiej*. W: Tenże: *Studia historyczne*. Warszawa 1911, s. 63–66.

²⁰⁵ AGAD, Inwentarz 1532, ASK LVI O – 2, k. 19 v.

(od II połowy XIV wieku też Żarki²⁰⁶, a co najmniej od 1415 roku przez Zaborze²⁰⁷) i Biskupice – dochodziła do Olsztyna od południa. Druga z nich – ciągnąca się z Lelowa przez Potok i Przemilowice – osiągała zamek od południowego zachodu. Oba te trakty łączyły się ze sobą w pobliżu olsztyńskiej warowni i stąd już jeden szlak ciągnął się na północny zachód. Do momentu wytyczenia przeprawy przez Wartę trakt dochodził do wsi Częstochowy przez Mstów i Wyczerpy, a po wytyczeniu nowej przeprawy na rzece Warcie biegł przez miasto Częstochowę, wieś Częstochowę i dalej ciągnął się na Kłobuck i Krzepice²⁰⁸. Prócz tych dróg w odległości kilku kilometrów od Olsztyna ciągnął się stary trakt krakowsko-wielkopolski z kierunku Lelowa, przechodzący przez wchodzące niegdyś w skład opola mstowskiego osady Lusławice, Zagórze, Małusy, Mstów, dalej przez Wyczerpy, Częstochowę, a stamtąd do Kłobucka i Krzepic. Wydaje się pewne, że usytuowanie zamku przy tak ważnych szlakach komunikacyjnych nie było dziełem przypadku. Zamek zapewne spełniał funkcję strażnicy królewskich dróg, łączących stolicę państwa z najważniejszymi dzielnicami państwa: Wielkopolską i Śląskiem, ale był on również dogodnym miejscem dla postoju podróżującego monarchy i jego dworu.

Podstawą finansowania podróży monarszej w średniowiecznej Polsce, podobnie zresztą jak w Europie Zachodniej, była domena królewska. W poszczególnych ośrodkach kluczy majątkowych, przede wszystkim w starostwach, tenutariusze byli zobowiązani egzekwować od podlegającej im ludności świadczenia stacyjne i gromadzić je w miejscu przeznaczonym na gościnę dla króla i jego dworu. Takim miejscem zazwyczaj był zamek, ale rezydencje monarsze zakładano również w specjalnie do tego celu przygotowanych domach²⁰⁹.

W starostwie olsztyńskim w średniowieczu istniały dwie rezydencje monarsze: jedna w zamku Olsztyn, a druga – zdaniem J. Laberscheka – początkowo w zamku położonym na Górze Starej Częstochowy (wsi), późniejszej Jasnej Górze, która po fundacji klasztoru paulinów przeniesiona została

²⁰⁶ J. Laberschek: *Rozwój osadnictwa...*, s. 54, 146.

²⁰⁷ B. Wyrozumka: *Drugi w ziemi krakowskiej do końca XVI wieku*. Wrocław 1977, s. 60–62; J. Laberschek: *Nowe spojrzenie...*, s. 10–11; Tenże: *Częstochowski zespół osadniczy...*, s. 8; Tenże: *Rozwój osadnictwa...*, s. 54, 287. Pierwsza wzmianka źródłowa dotycząca Zaborza pochodzi z 1415 r. (AP Kraków, ZK 6, s. 66). Natomiast w 1529 r. wzmiankowany jest odcinek tej drogi między Jaroszowem a Zaborzem (AP Kraków, ZK 317, s. 458–561).

²⁰⁸ Taki przebieg tych dróg obrazują XVIII-wieczne mapy województwa krakowskiego (K. De Perthees: *Mapa szczególna województwa krakowskiego i księstwa siewierskiego z 1787 r.* Paris 1792; *Mapa województwa krakowskiego z doby sejmu czteroletniego (1788–1792)*. Oprac. K. Buczek. Kraków 1930; zob. też *Lustracja dróg województwa krakowskiego z 1570*. Wyd. B. Wyrozumka. Wrocław 1971, s. 63).

²⁰⁹ A. Gąsiorowski: *Stacje królewskie w średniowiecznej Polsce*. KHKM 1972, T. 20, nr 2, s. 255–263.

do lokowanego niedawno miasta Częstochowy²¹⁰. Po raz pierwszy częstochowska stacja królewska poświadczona została źródłowo w dokumencie z 1356 roku, w którym nakazano sołtysowi oraz kmieciom wsi Wyczerpy wypłacanie obiednego podczas pobytu monarchy w Częstochowie²¹¹. Natomiast funkcjonowanie na obszarze starostwa olsztyńskiego dwu stacji zarejestrowane zostało w inwentarzu z 1551 roku, wówczas z pewnością druga ze stacji znajdowała się w mieście królewskim Częstochowie, w owej wspomnianej już „curia regalis” (zob. pkt 3.1)²¹². Jeżeli uznamy za słuszną hipotezę J. Laberscheka, zgodnie z którą założycielem miasta Częstochowy był Kazimierz Wielki, to można by się posunąć dalej i uznać, że królewska rezydencja w tym mieście była już planowana przy lokacji Wyczerpów w roku 1356²¹³. Być może to wtedy dokonano się wytyczenie nowej przeprawy przez Wartę.

O tym, w jaki sposób rozkładały się za Jagiellonów obowiązki stacyjne ludności starostwa olsztyńskiego, informuje inwentarz z 1551 roku. Wyróżnieni zostali kmiecie i ogrodnicy, „qui sunt prope castrum” (Olsztyn), ale wsie w tym miejscu nie zostały wyszczególnione, oraz „ville prope Częstochowa”: Rększowice, Dźbów, Wyczerpy i Wierzchowisko²¹⁴. Można więc powiedzieć, że została ściśle wyznaczona organizacja zaopatrywania obu monarszych rezydencji: w mieście Częstochowie („curia regalis”) oraz w zamku Olsztyn. Należy przyjąć, że osadami, które miały dostarczać świadczenia stacyjne do olsztyńskiego zamku, były wsie starostwa, z wyjątkiem tych czterech osad położonych koło Częstochowy, które miały transportować daninę do stacji częstochowskiej. Wyszczególnione zostały też wówczas konkretne powinności stacyjne wsi i miast starostwa oraz osad klasztornych i niektórych szlacheckich. Częstochowa miała dostarczyć w ramach stacji 24 korce mstowskie owsa, 12 beczek piwa, 1 stóg siana i 1 wołu. Przyrów, podlegający zamkowi w Olsztynie, miał jako świadczenie stacyjne oddawać 30 korcy owsa oraz 6 beczek piwa. Wszystkie natomiast wsie należące do starostwa olsztyńskiego powinny z każdego łana dostarczać po 1 korcu owsa i składać się na 1 woła po 1 złoty każdy z kmieci²¹⁵.

Ciężar goszczenia królewskiego dworu przypadł w udziale również ludności zamieszkującej osady klasztorne: Jasnej Góry, Mstowa i klarysek z Krakowa. Kmiecie z ich wsi mieli dostarczać po 1 korcu owsa z każdego łana. „In adventu Sacrae Regiae Maiestatis in Olssthyne” miały obowiązek świadczenia stacji rów-

²¹⁰ J. Laberschek: *Mало znane średniowieczne zamki...*, s. 7–9.

²¹¹ J. Laberschek: *Nowe spojrzenie...*, s. 9–11, Tenże: *Mало znane średniowieczne zamki...*, s. 7–9; AGAD, Revisia 1631, ASK XLVI, sygn. 42, k. 70.

²¹² AGAD, Inwentarz 1551, ASK LVI O – 2, k. 190 v.

²¹³ J. Laberschek: *Nowe spojrzenie...*, s. 12–15; Tenże: *Częstochowskie skupisko osadnicze...*, s. 10–11.

²¹⁴ AGAD, Inwentarz 1551, ASK LVI O – 2, k. 190 v.

²¹⁵ AGAD, Inwentarz 1551, ASK LVI O – 2, k. 192.

niez trzy wsie należące do kasztelana sieradzkiego Przerembskiego, mianowicie Rudniki, Zawada i Konary. Te wsie miały składać się po 1 złoty na woła i dodatkowo dwie z nich dostarczać 1 woła, a z każdego łana, podobnie jak inni kmiecie, mieli oddawać po 1 korcu owsa²¹⁶.

Ze stacji burgrabstwa olsztyńskiego korzystał z pewnością wielokrotnie już Kazimierz Wielki, a później zapewne Władysław Opolczyk. Pobyt króla Kazimierza Wielkiego w Olsztynie jest poświadczony źródłowo tylko jeden raz, na rok przed jego śmiercią 15 marca 1369 roku. Wtedy to monarcha wystawił na tym zamku przywilej lokacyjny dla miasta Przyrowa²¹⁷. J. Laberschek uważa, że król często odwiedzał tę warownię, odbywając objazdy po północno-zachodniej Małopolsce. W 1354 roku Kazimierz Wielki przebywał w Częstochowie, gdzie wystawił przywilej nadający wsi Siedlec prawo niemieckie. Jest wysoce prawdopodobne, że gościł w Olsztynie lub w Częstochowie w 1356 roku, zanim przybył do Krzepic, w 1364 po drodze do Mstowa, w 1341, gdy jechał z Lelowa do Poznania, a także w październiku 1343, gdy wracał z Wrocławia przez Lelów do Krakowa. Również prawdopodobny jest pobyt króla Kazimierza w latach 1345 (Kraków – Lelów – Śląsk Górny), 1347 (Kraków – Sieradz), 1357 (Lelów – Poznań)²¹⁸.

Funkcje stacyjne zachował zamek olsztyński również za panowania Jagiellonów. Pomimo iż A. Gąsiorowski w opracowanym przez siebie itinerarium Władysława Jagiełły nie zanotował pobytu tego monarchy w Olsztynie²¹⁹, skądinąd wiemy, że musiał on tam przebywać. Po raz pierwszy król rezydował na zamku niedługo po odebraniu go Opolczykowi w 1391 roku²²⁰. Później nie mamy już informacji źródłowych, które poświadczałyby bezpośrednio pobyt Jagiełły w Olsztynie. Wnioskować możemy o tym pośrednio.

Z itinerarium Władysława Jagiełły wynika, że król ten udając się do Kalisza, Wielunia, Poznania, Sieradza korzystał z drogi biegnącej przez Lelów i Częstochowę²²¹. Trudno zresztą uznać, że monarcha ten podróżowałby innym szlakiem (np. przez Mstów), skoro sam nakazał w 1400 roku kupcom, aby jeździli z Wielkopolski oraz Śląska do Krakowa i z powrotem przez Częstochowę, Lelów, Żarnowiec i Wolbrom²²². Można się więc

²¹⁶ AGAD, Inwentarz 1551, ASK LVI O – 2, k. 192–192 v.

²¹⁷ ZDM. T. 1, nr 302; A. Gąsiorowski: *Itinerarium króla Kazimierza Wielkiego. Materiały 1333–1370*. Roczn. Hist. 1998, T. 64, s. 201.

²¹⁸ J. Laberschek: *Nieznane karty...*, s. 23; A. Gąsiorowski: *Itinerarium króla Kazimierza Wielkiego...*, s. 180–197; ZDM. Cz. 8, nr 2530.

²¹⁹ A. Gąsiorowski: *Itinerarium Władysława Jagiełły 1386–1434*. Warszawa 1972.

²²⁰ *Najstarsze księgi i rachunki miasta Krakowa od 1300 do 1400*. Wyd. F. Piekosiński, J. Szujski. Kraków 1878, s. 297 (rok 1391 „nota super vino ducto dno Regi ad holsteyn dati sunt VIII gr. pro duobus vasis vini”). J. Laberschek: *Wyprawa zbrojna króla Władysława Jagiełły...*, s. 155.

²²¹ A. Gąsiorowski: *Itinerarium Władysława Jagiełły...*, s. 37, 39, 45, 47, 65, 68, 75, 80.

²²² ZDM. Cz. 6, nr 1634.

domyślać, że Jagiełło między Lelowem a Częstochową właśnie w Olsztynie urządzał sobie postoje. Upewnia nas w tym polecenie królewskie wydane w 1411 roku Janowi ze Szczekocin, aby przygotował zamek olsztyński na goszczenie jego dworu. Zapewne więc Jagiełło zatrzymywał się w Olsztynie w latach: 1394, 1396, 1404, 1406, 1416, 1418, 1422, 1425²²³. Można przypuszczać, że przebywali tam także Władysław Warneńczyk i Kazimierz Jagiellończyk. Pierwszy z nich był na pewno w pobliżu Olsztyna przed wymarszem na Śląsk w 1438 roku²²⁴. Drugi natomiast przebywał w sąsiedztwie tego grodu przez kilka tygodni we wrześniu 1474 roku, w trakcie wojny z Maciejem Korwinem²²⁵. Prawdopodobnie pojawiali się oni w tych okolicach znacznie częściej. Jednak na pewno przynajmniej raz gościł w zamku Olsztyn Zygmunt Stary w 1533 roku, o czym świadczą dane z rachunków starostwa olsztyńskiego²²⁶.

W dokumencie z 1411 roku Władysław Jagiełło nakazał staroście olsztyńskiemu Janowi Szczekockiemu, aby zorganizował on dla króla oraz królowej Anny Cylejskiej odpowiednie warunki pobytu przez zgromadzenie obfitych dóbr²²⁷. O jakie dobra chodziło, możemy wnioskować ze źródeł znacznie późniejszych, gdyż pochodzących z XVI wieku. W rachunkach starostwa olsztyńskiego czytamy, że dla króla, czyli dla Zygmunta I Starego, na trzy dni jego pobytu w zamku w 1533 roku wydano 96 złotych 12 groszy na: cielęcinę, jagnięta, dziczyznę (z saren, dzików), słoninę, masło, groch, jaja, sery, wino, piwo, miód, chleb, pieprz, pszenicę, żyto i owies. Dodatkowo ze świadczeń stacyjnych dostarczono pięć wołów²²⁸. Lustracja z 1564 roku pozwala się zorientować, które osady je dostarczały. Okazuje się, że na każdego woła składało się po kilka wsi: Turów z Bukownem, Kusietami i Przemilowicami, Suliszowice z Krasawą i Czatachową, Wiercica z Sygatką (a także prawdopodobnie z Zarębicami) oraz najprawdopodobniej Zrębice z Biskupicami. Pozostałe osady – Wyczerpy z Mirowem i Wierchowiskiem (a także zapewne z Dźbowem i być może z Siedlcem) – dostarczały daninę wołową do Częstochowy. We wszystkich przypadkach świadczenie to określone było jako stacja królewska. Niejasności wynikają z niezbyt precyzyjnego sformułowania, kto z kim świadczy. W tych przypad-

²²³ A. Gąsiorowski: *Itinerarium Władysława Jagielly...*, s. 37, 39, 45, 47, 65, 68, 75, 80.

²²⁴ K. Olejnik: *Obrona polskiej granicy zachodniej od końca XIV do schyłku XVIII wieku*. Poznań 1985, s. 241–251; M. Antoniewicz: *Zamki na Wyżynie...*, s. 158–160.

²²⁵ K. Olejnik: *Obrona polskiej granicy zachodniej...*, s. 241–251; K. Baczkowski: *Walka Jagiellonów z Maciejem Korwinem o koronę czeską w latach 1471–1479*. Kraków 1980, s. 107–126.

²²⁶ AGAD, Rachunki 1532–1533, ASK LVI O – 2, k. 78–79 v.

²²⁷ KDM. T. 4, nr 1129.

²²⁸ AGAD, Rachunki 1532–1533, ASK LVI O – 2, k. 78–79 v.

kach osady połączono na zasadzie sąsiedztwa. Mieszkańcy wsi starostwa prócz wołów w ramach świadczeń stacyjnych mieli oddawać po jednym korcu owsa z łanu²²⁹. Zapewne służył on głównie jako pasza dla koni.

Nie wiemy nic o wyglądzie królewskiej stacji w mieście Częstochowie, ale inwentarze z XVI wieku dostarczają informacji na temat drugiej, głównej w tym starostwie rezydencji monarszej położonej na zamku Olsztyn. W 1532 roku, a więc zapewne i wcześniej, na zamku górnym znajdowały się tzw. pallacia, czyli pomieszczenia reprezentacyjne. Wiadomo, że nie mieszkał w nich ani podstarość, ani nikt z załogi zamkowej, gdyż oni mieli swoje pomieszczenia w innym miejscu²³⁰. Były to więc komnaty przeznaczone dla przyjezdnych, czyli dla starosty i gości, w tym przede wszystkim dla królów. Hipotezę, że komnaty te były przygotowane specjalnie dla monarchów, zdaje się potwierdzać fakt, iż w 1551 roku nazywano je „gmachami królewskimi”²³¹. Określenie, jakie wobec nich zostało użyte, upewnia nas o tym, że zamek olsztyński był stacją monarszą.

6. Funkcje wojskowe zamku Olsztyn do I połowy XVI wieku

Mimo iż zamek olsztyński posiadał wielorakie funkcje, należy pamiętać, że był on przede wszystkim ważnym punktem oporu przy granicy ziemi krakowskiej ze Śląskiem. Ze znaczenia tego peryferyjnego, nadgranicznego grodu zdawano sobie sprawę na dworze Jagiellonów. J. Laberschek uważa, że Władysław Jagiełło i jego następcy prowadzili wyraźną politykę obronną, opierającą się na wykorzystaniu zamków monarszych jako samodzielnych punktów oporu, do obrony podlegających zamkom obszarów starostw. Działalność obronna Władysława Jagiełły – zdaniem J. Laberscheka – szczególnie zaznaczyła się na obszarze Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej, a zwłaszcza w wypadku zamków Krzepice, Lelów i Olsztyn²³².

Nie powinien w tym kontekście dziwić fakt, że Władysław Jagiełło nakazał w 1411 roku ówczesnemu staroście olsztyńskiemu Janowi ze Szczekocin dokonać naprawy i umocnienia zamku Olsztyn oraz obsadzić go silną załogą²³³. Można przypuszczać, że tenutariusz wypełnił królewskie żądania

²²⁹ *Lustracja... 1564*, Cz. 2, s. 23–32, 34.

²³⁰ AGAD, Inwentarz 1532, ASK LVI O – 2, k. 3 v.–4, 5.

²³¹ AGAD, Inwentarz 1551, ASK LVI O – 2, k. 170 v.

²³² J. Laberschek: *Czy istniał w średniowieczu system obronny...*, s. 178.

²³³ KDM. T. 4, nr 1129.

za pośrednictwem któregoś z burgrabiów. O tym, jakie wymagania stawiano wobec zarządców zamków, mówi nam XVI-wieczna instrukcja pt. *Oprawianie zamków i miast*. Czytamy w niej m.in.: „Každy zamek potrzebuje ludzi ku obronie k' temu strzelby, dział, hakownic, ręczny strzelby, prochow, kul, puszkarczow dostatek, saletry, siarki, ołowiu i tego wszystkiego co ku obronie należy [...]”²³⁴. Zamek olsztyński był twierdzą przygraniczną, narażoną na częste ataki nieprzyjaciela. W przypadku tego punktu oporu odpowiednie przysposobienie bojowe było więc szczególnie ważne.

Wprawdzie nie jest znana stała obsada zamku Olsztyn z XV wieku, to jednak o jej liczebności możemy wnioskować na podstawie źródeł XVI-wiecznych. W latach 1532–1534 grodu strzegło dziesięciu (w 1532) bądź też jedenastu najemnych żołnierzy (w latach 1533–1534)²³⁵. Obsadzali oni baszty, mury miejskie i bramy wjazdowe. Szczególnie silnie strzeżona była główna brama wjazdowa prowadząca z zamku dolnego na zamki średni i górny. Bramę tą umieszczono w niewysokiej, lecz murowanej wieży. Zamykana ona była poruszającymi za pomocą łańcuchów bronami²³⁶. Pełniono przy niej ciągłą wartę. W bramie tej zgromadzona była broń zaczepno-obronna: dziewięć drewnianych tarcz mniejszych i jedna większa, cztery halabardy, trzy włócznie, bądź kopie (*lancae*), cepy i cztery kusze (*balistae*)²³⁷. Najprawdopodobniej uzbrojenie to było przygotowane na czas wojny, kiedy zwiększano obsadę zamku. Wówczas zapewne zwiększano też straż przy tej bramie, aby nie dopuścić nieprzyjaciela do wnętrza warowni.

Twierdza olsztyńska posiadała też dwa „arsenały”, usytuowane na terenie zamku górnego. Pierwszy z nich wykuty w skale zlokalizować należałoby w południowo-wschodniej części dziedzińca, niedaleko „Kamieńca”. Przechowywano w nim saletrę, siarkę, kule żelazne i dwadzieścia cztery hakownice. W drugim „arsenale”, który znajdował się na murach zgromadzono maszyny wojenne (*tormenta*) i artylerię (*bombardae*). Inwentarz z 1532 roku wymienia: dwie maszyny, ale niekompletne, dwanaście hakownic, jedenaście kusz, jedno działo zwane koza i jeden moździerz²³⁸. Saletra i siarka potrzebne były do sporządzania prochu strzelniczego, natomiast kule żelazne stanowiły amunicję dla dział, których w zamku było trzynaście. Obrońcy tej warowni mieli do dyspozycji dwadzieścia cztery sztuki ręcznej broni

²³⁴ *Oprawianie zamków albo miast. Polskie ustawy i artykuły wojskowe od XV do XVIII wieku*. Wyd. S. Kutrzeba. Kraków 1937, s. 314.

²³⁵ AGAD, Inwentarz 1532; Rachunki 1532–1533, 1533–1534, ASK LVI O – 2, k. 20 v.–21, 75–76, 141–141 v.

²³⁶ AGAD, Inwentarz 1532, ASK LVI O – 2, k. 2 v.

²³⁷ Tamże.

²³⁸ AGAD, Inwentarz 1532, ASK LVI O – 2, k. 4 v. M. Gradowski, Z. Żygulski jun.: *Słownik uzbrojenia historycznego*. Warszawa 1998, s. 95; K. Górski: *Historia artylerii Polskiej*. Kraków 1902, s. 242; *Uzbrojenie w Polsce średniowiecznej 1450–1500*. Red. A. Nowakowski. Toruń 1998, s. 60–62, 67–72, 294–298.

palnej (hakownicy), jedenaście kusz, sześć machin miotających i inną broń ręczną. Twierdza olsztyńska była więc niezłe uzbrojona.

Jednak do obrony nie wystarczała sama broń. Konieczna była odpowiednia liczba ludzi, którzy potrafiliby powstrzymać ataki nieprzyjaciela. Stała załoga tego grodu, wystarczająca w czasie pokoju, musiała ulegać wzmocnieniu na czas zagrożenia wojennego. Burgrabiowie olsztyńscy korzystali w tym względzie z powinności wojskowych okolicznej ludności, powołując ją w imieniu królewskim pod broń. Jak wiadomo, na szlachcie i sołtysach ciążył obowiązek służby konnej na wypadek wojny. W niektórych przypadkach służbę konną zamieniano na innego rodzaju powinności wojskowe, np. kierowano ich do obrony zamku²³⁹.

Obowiązek służby wojskowej do olsztyńskiej warowni mieli sołtysi sześciu wsi starostwa olsztyńskiego: Rększowic, Dzbowa, Krasawy (w tym wypadku wójt), Suliszowic, Bukowna i Mirowa²⁴⁰. Bez wątplenia ich powinności wojskowe wywodziły się jeszcze z przywilejów prawa niemieckiego, nadanych tym wsiom przez monarchów. Dwie z nich Krasawa (1364) i Rększowice (1369) lokowane były jeszcze za Kazimierza Wielkiego, natomiast Bukowno otrzymało przywilej na sołectwo od księcia Władysława Opolczyka (1384)²⁴¹. O przywilejach pozostałych wsi nic nie wiadomo. Jednak inwentarz starostwa olsztyńskiego z 1532 roku wyraźnie określał, że każdy z tych sześciu sołtysów „nil solvit tantum pro castro servit”²⁴². Oczywiście nie może być wątpliwości, o jaki zamek chodzi. Należy przypuszczać, że nie były to nowe powinności – świadczono je od dłuższego czasu, może właśnie od lokacji poszczególnych wsi. Być może służbę wojskową w tym grodzie odbywali także sołtysi z osad spoza tego starostwa. Może należał do nich sołtys Rudnik, który w czasach Kazimierza miał na wypadek wojny wysyłać jednego kmiecia do pieszej służby w zamku Olsztyn i jednocześnie samemu stawać na królewskie wezwanie²⁴³.

Na zakres zadań wojskowych sołtysów na zamku Olsztyn zdaje się wskazywać nazwa baszty kwadratowej, zwanej „sołtyską”, czyli sołtysią²⁴⁴. Z wykazu pensji płaconych załodze zamkowej z 1569 roku wynika, że jednemu stróżowi zamkowemu wynagrodzenie wypłacali wówczas sołtysi. Oczywiście chodzi tutaj o sołtysów ze wsi należących do starostwa olsztyńskiego. Według mnie strażnik przez nich utrzymywany pełnił służbę w basz-

²³⁹ S.M. Zajączkowski: *O wojskowych powinnościach sołtysów w Polsce w okresie monarchii stanowej*. „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1973, T. 19, cz. 1, s. 26–27;

B. Miśkiewicz: *Rozwój stałych punktów oporu...*, s. 219–220.

²⁴⁰ AGAD, Inwentarz 1532, ASK LVI O – 2, k. 11, 11 v., 13 v., 14, 16, 17.

²⁴¹ Zob. przyp. 196–197.

²⁴² AGAD, Inwentarz 1532, ASK LVI O – 2, k. 11, 11 v., 13 v., 14, 16, 17.

²⁴³ ZDM. Cz. 1, nr 56.

²⁴⁴ *Opis zamku Olsztyn 1631...*, s. 196.

cie sołtysiej, która zresztą była dobrym punktem obserwacyjnym w kierunku zachodnim, czyli w kierunku granicy ze Śląskiem. Jest możliwe, że wcześniej baszta ta była poddana opiece sołtysów, którzy albo pełnili tam wartość osobiście, albo też opłacali zastępujących ich ludzi.

Pod koniec XIV wieku i później stopniowo uległy zmianie powinności wojskowe ludności chłopskiej. Ich obowiązki ograniczały się wówczas głównie do świadczenia opłat na cele wojskowe. Prócz tego niektórzy kmiecie brali czynny udział w wojnie w pocztach sołtysich i rycerskich jako łucznicy bądź kusznicy²⁴⁵. Brak informacji źródłowych świadczących o dostarczaniu pocztów przez sołtysów ze starostwa olsztyńskiego. Nie można jednak wykluczyć, że część wsi lokowanych na prawie niemieckim miała obowiązek wysyłania do Olsztyna jednego mieszkańca na wypadek wojny, jak to było w przypadku Rudnik w XIV stuleciu. Możliwość taka wydaje się uzasadniona w świetle spisu piechoty z 1456 roku. Informuje on, że zamek Olsztyn miał dostarczyć na wyprawę wojenną jednego kopijnika z czterema końmi i czterech pieszych²⁴⁶. Warownia olsztyńska posiadała wprawdzie stałą załogę, jednak trudno uwierzyć, by pozbywano się części stałej obsady zamku w niebezpiecznym, wojennym czasie. Dlatego należy raczej uznać, że ci czterej piesi żołnierze rekrutowali się spośród kmieci służących w zamku. Owym kopijnikiem był zapewne jeden z sołtysów. Pozostali zostawali w grodzie dla jego obrony.

Na przełomie XV i XVI wieku, wraz z powstaniem pod zamkiem miasta Olsztynka, powiększyła się grupa ludzi świadczących posługi wojskowe dla tej warowni. Wiadomo przecież, że mieszczenie posiadali obowiązek obrony ziemi, obrony miasta oraz obowiązek wysyłania na wyprawę kontyngentów wojskowych oraz dostarczania wozów i koni²⁴⁷. Osobny obowiązek wojskowy posiadali wójtowie zobowiązani do odbywania konnej służby wojskowej z tytułu piastowanej funkcji²⁴⁸. Już same okoliczności powstania Olsztyńki czyniły go zależnym od zamku Olsztyn. Po pierwsze, jego wójtem – zasadzą – był starosta olsztyński Paweł ze Szczekocin²⁴⁹. Po drugie, miasto powstawało tak blisko grodu, że istniała ciągła jego kontrola ze strony urzędu starościńskiego. W konsekwencji w 1564 roku mieszczenie olsztyń-

²⁴⁵ S.M. Zajączkowski: *Udział ludności wiejskiej...*, s. 64–68; Tenże: *O wojskowych powinnościach sołtysów...*, s. 30.

²⁴⁶ M. Kuntze: *Przyczynek do badań nad historią wojskowości w Polsce*. Kw. Hist. 1930, T. 44, z. 1, s. 49.

²⁴⁷ W. Szczygielski: *Obowiązki i powinności wojskowe miast i mieszczaństwa w Polsce od XIII do połowy XV wieku*. „*Studia i Materiały do Historii Wojskowości*” 1960, T. 5, s. 447–452.

²⁴⁸ Tamże, s. 437–441.

²⁴⁹ AGAD, MK 14, s. 258–259; K. Nabiątek: *Dzieje miasta Olsztynek...*, s. 79–81, 86–87.

scy nie płacili żadnych podatków, a jedynie świadczyli dla zamku posługi, w tym pieszą służbę wojskową²⁵⁰. Dodajmy, że jeśli owe powinności dotyczyły wszystkich mężczyzn w tym mieście, to twierdza olsztyńska na wypadek wojny zwiększała dzięki nim swą załogę o dwadzieścia cztery osoby. Można zaryzykować stwierdzenie, że powinności wojskowe olsztynian wobec zamku związane były z powszechnym dla mieszczan obowiązkiem obrony murów miejskich. Ponieważ Olsztynek nie był ufortyfikowany, powinność naprawy murów i ich obrony przeszła na zamek.

Zamek Olsztyn posiadający silną załogę i utrzymywany w stałej gotowości bojowej mógł należycie spełniać funkcje obronne wobec powierzonego mu obszaru. Jak zauważył J. Laberschek, polityka obronna króla Władysława Jagiełły i jego następców znalazła swoje odbicie w źródłach. Opierała się ona na wykorzystaniu zamków monarszych jako samodzielnych punktów oporu²⁵¹. Grodowi olsztyńskiemu przypadło niezmiernie odpowiedzialne zadanie obrony północno zachodniego fragmentu ziemi krakowskiej przed zagrożeniami z terenu niespokojnego Śląska. Z peryferyjnego położenia Olsztyna polscy monarchowie zdawali sobie dobrze sprawę, czego wyraz dawali w wystawianych przez siebie dokumentach. W jednym z nich zapisano: „castrum nostrum Holstin in metis positum”²⁵².

Pogranicze śląsko-małopolskie w XV wieku było teatrem wielu potyczek i wojen. W I połowie XV stulecia istniało w tym rejonie zagrożenie ze strony ruchu husyckiego. W latach dwudziestych XV wieku husyci operowali jedynie obok granic Królestwa Polskiego na terenie Śląska. Stopniowo jednak ich działalność zbrojna przenosiła się też do Małopolski. W roku 1430 oddział rabusiów, podających się za husytów, dowodzony przez Jakuba Nadobnego z Rogowa, Jana Kuropatwę z Łańcuchowa i księcia Fryderyka Ostrogskiego napadł i złupił klasztor jasnogórski w Częstochowie²⁵³. Nic nie wiadomo jednak o tym, aby ten najazd zbliżył się pod zamek Olsztyn. Osiem lat później przeprowadzona została wyprawa królewska na Śląsk w celu obśadczenia na tronie czeskim Kazimierza Jagiellończyka. Pospolite ruszenie z Małopolski zebrało się w okolicach Częstochowy, czyli na terenie obszaru podlegającego zamkowi olsztyńskiemu, we wrześniu 1438 roku²⁵⁴. M. Antoniewicz jest zdania, że koncentracja wojsk polskich odbywała się z wykorzystaniem pogranicznych warowni, w tym także Olsztyna²⁵⁵. Z Częstocho-

²⁵⁰ *Lustracja... 1564*. Cz. 2, s. 22.

²⁵¹ J. Laberschek: *Jak było...*, cz. 5, s. 5; Tenże: *Czy istniał system obronny...*, s. 167–179.

²⁵² KDM. T. 4, 1465.

²⁵³ M. Antoniewicz: *Zamki na Wyżynie...*, s. 155–158.

²⁵⁴ R. Heck: *Tabor a kandydatura Jagiellońska w Czechach (1438–1444)*. Wrocław 1964, s. 148–149; K. Olejnik: *Obrona polskiej granicy...*, s. 156–157.

²⁵⁵ M. Antoniewicz: *Zamki na Wyżynie...*, s. 158–160.

wy ruszono ku granicy z Śląskiem Opolskim. Wyżyna Krakowsko-Wieluńska stanowiła oparcie dla operacji wojennych głównych sił polskich²⁵⁶.

W latach czterdziestych i pięćdziesiątych XV wieku z terytoriów księstw śląskich przenikały różnego rodzaju oddziały zbrojne, rabując zachodnią Małopolskę. Zdaniem W. Błaszczyka, zamek Olsztyn bronił okolicznych ziem przed napadami książąt śląskich w latach 1442–1457, a szczególnie w roku 1455, kiedy to miał być złupiony Mstów²⁵⁷. J. Laberschek wykazał, że stwierdzenie to nie ma jednak oparcia źródłowego. Wprawdzie w 1442 roku wojska Austriaka Hansenemera dokonały najazdu na ziemię wieluńską, to jednak nic nie wskazuje na to, że objął on też ten fragment ziemi krakowskiej, na którym leży Olsztyn. O wiele bardziej prawdopodobna – zdaniem J. Laberscheka – jest hipoteza o pojawieniu się w rejonie zamku olsztyńskiego oddziału księcia oświęcimskiego Janusza w 1457 roku, kiedy to najechał on Kłobuck. Nie ma natomiast żadnych informacji źródłowych na temat złupienia Mstowa w 1455 roku i oblężenia Olsztyna w tym roku. Przeciwno hipotezom W. Błaszczyka dodatkowo przemawia też to, iż wyprawy łupieżcze miały na celu grabieże miast i wsi, a nie obleganie silnie umocnionych zamków. J. Laberschek zwrócił uwagę na fakt, że Jan Długosz, który dobrze znał tę część ziemi krakowskiej, gdyż przez wiele lat był proboszczem w Kłobucku, nie umieścił w swoich *Rocznikach* żadnej wzmianki dotyczącej Olsztyna w XV wieku, mimo iż skrupulatnie odnotował wiele informacji na temat sąsiedniej Częstochowy²⁵⁸.

Z okresu wojny trzynastoletniej zachował się spis piechoty, jaką miał dostarczyć zamek Olsztyn na wypadek wojny. Prócz ludzi wystawionych przez gród olsztyński, do starosty olsztyńskiego miały się też przyłączyć kontyngenty wojskowe z miast Mstowa i Częstochowy, składające się z sześciu pieszych, jednego wozu i dwóch dział²⁵⁹. Można zadać pytanie, czy istotnie, zważywszy na ciągłe zagrożenie tego terenu, żołnierze ci mieli wyruszać z resztą wojsk królewskich w pole? Może mieli oni zasilić sam zamek. Że istniała potrzeba strzeżenia tego punktu oporu, o tym najlepiej świadczy fakt zwolnienia w 1509 roku z udziału w wojnie, z pewnością mołdawskiej, podstarościego olsztyńskiego, aby ten pozostał w zamku Olsztyn dla jego ochrony²⁶⁰.

Kolejne zamieszki w rejonie Olsztyna miały miejsce w 1466 roku podczas najazdu na Częstochowę, którego dokonał oddział wysłany przez króla Czech Jerzego z Podiebradów. Jego pastwą padło wówczas miasto i klasztor

²⁵⁶ K. Olejnik: *Obrona polskiej granicy...*, s. 157; M. Antoniewicz: *Zamki na Wyżynie...*, s. 160.

²⁵⁷ W. Błaszczyk: *Zamek w Olsztynie...*, s. 67.

²⁵⁸ J. Laberschek: *Nieznane karty...*, s. 25–26.

²⁵⁹ M. Kuntze: *Przyczynek do badań...*, s. 49.

²⁶⁰ AGAD, MK 24, k. 442 v.; M. Plewczyński: *Obertyn 1531...*, s. 74–76.

jasnogórski. Nic nie wskazuje jednak na to, aby zapędzono się wtedy bezpośrednio pod Olsztyn²⁶¹. Ostatni raz w XV stuleciu zburzyły spokój w północno-zachodniej Małopolsce wydarzenia w czasie wojny Jagiellonów z Maciejem Korwinem w 1474 roku. Koncentracja polskich sił przewidzianych do interwencji na Śląsku nastąpiła, podobnie jak przed laty, w okolicach Częstochowy. Król Kazimierz Jagiellończyk rozbił swój obóz najpierw we Mstowie, odległym od Olsztyna o kilka kilometrów, po czym przeniósł go do Częstochowy, a następnie do Krzepic. Wymarsz wojsk na Śląsk opóźniany był przede wszystkim sabotażem niektórych możnowładców i części rycerstwa małopolskiego. Tymczasem wojska zebrane pod Częstochową dewastowały okoliczne dobra. Ostatecznie przekroczone granicę księstwa opolskiego po sześciu tygodniach – 26 września 1474 roku. W odwet Węgrzy zorganizowali dywersyjne wyprawy na pograniczne tereny Królestwa Polskiego. Jeden z takich podjazdów skierował Maciej Korwin do Ziemi Wieluńskiej i północno-zachodniej Małopolski. W agresji wspierali te oddziały ludzie księcia opolskiego Mikołaja II, którzy najechali okolice Kłobucka. Wraz z rozpoczęciem rokowań pokojowych między Jagiellonami a Maciejem Korwinem późną jesienią 1474 roku nad polską granicą zachodnią zapanował długotrwały okres pokoju²⁶². Następne naruszenie linii granicznej z zewnątrz nastąpiło dopiero podczas agresji dokonanej na Rzeczpospolitą przez pretendenta do tronu polskiego Maksymiliana Habsburga w 1587 roku, który oblegał wówczas również zamek olsztyński. Załoga Olsztyna z burgrabim Kasprem Karlińskim na czele, zdołała odeprzeć natarcie²⁶³. Wydarzenia te wykraczają już jednak poza ramy niniejszego artykułu.

²⁶¹ M. Antoniewicz: *Zamki na Wyżynie...*, s. 167–169.

²⁶² K. Baczkowski: *Walka Jagiellonów z Maciejem Korwinem...*, s. 107–126; K. Olejnik: *Obrona polskiej granicy...*, s. 241–251, 276–277; M. Antoniewicz: *Zamki na Wyżynie...*, s. 169–171.

²⁶³ K. Olejnik: *Obrona polskiej granicy...*, s. 280; H. Kotarski: *Karliński Kasper*. W: PSB. T. 12, s. 48–49.